Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 8384 Rok XXVIII.

Środa 5. czerwca 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. Administracji 26-77. - - - - - Konto P. K. O. Nr. 140954.

Zajścia antyżydowskie we Lwowie.

Zagadkowy dramat w pokoju poruczника. - Potworny mord. - Sensacyjny zwrot w procesie cyganów-ludożerców.

Układ handlowy polsko-niemiecki.

Berlin. (AW) „Berl.Boerseu Ztg." omawiając obecny stan rokowań polsko-niemieckich o traktat handlowy oświadcza, że delegacja niemiecka zrobiła Polsce szereg poważnych propozycyj w sprawie kontyngentów bydła, węgla oraz ceł, które zdaniem dziennika w Polsce są znacznie wyższe niż odpowiednie cła niemieckie.

Niemieckie koła przemysłowe wywierają na rząd Rzeszy gwałtowny nacisk w sprawie przyśpieszenia zawarcia traktatu z Polską. Ostatnio delegacja portów Szczecina i Królewca przedstawiła rządowi Rzeszy dłuższe memorjały, domagające się zawarcia umowy handlowej z Polską, gdyż w przeciwnym razie Polska przez porty Gdańsk i Gdynię zaszachuje handel niemiecki na Bałtyku.

Wiedeń. (AW) W tutejszych kołach gospodarczych żywo komentują wiadomość o dojściu do skutku porozumienia między Niemcami a Polską w sprawie układu handlowego. Organ giełdowy „Wiener Allg. Ztg." wyraża przekonanie, że porozumienie handlowe polsko-niemieckie wpłynie bardzo dodatnio również i na stosunki gospodarcze między Austrją i Polską. „Jeżeliby istotnie — pisze dziennik — przyjść miało do ugody polsko-niemieckiej zakończyłby się wreszcie okres tyloletniej wojny celnej między Polską i Niemcami, tak szkodliwy dla normalnego rozwoju stosunków gospodarczych w całej Europie."

Wybory do Sejmu w listopadzie?

Warszawa. (AW) Jak nodosi „Nasz Głos" w sobotę po konferencji klubu BBWR posłowie tego klubu mieli oświadczyć w kuluarach, że cała ich obecna praca polityczna prowadzona będzie z takiem wyliczeniem, by BBWR był gotów do nowych wyborów. Dziennik ten donosi, że o ile sejm nie uchwali projektu konstytucji, opracowanego przez BBWR., to należy się liczyć z możliwością, że wybory do nowego Sejmu odbędą się jeszcze w listopadzie lub w grudniu br.

WPROWADZENIE WALUTY ZŁOTÓWEJ W CZECHOSŁOWACJI.

Praga. (PAT) Według tutejszych informacyj już opracowano projekt ustawy w sprawie wprowadzenia waluty złotej w Czechosłowacji. Projekt ma być przedmiotem obrad na najbliższem posiedzeniu rady ministrów. Wprowadzenie w życie ustawy walutowej spodziewane jest w jesieni roku bież.

ZATARG SMETONY z WALDEMARASEM.

Warszawa. (AW) „ABC" donosi, że ostatnio miało przyjść między prezydentem Smetoną i Waldemarasem do gwałtownej sceny. Smetona domaga się zmiany kursu i zaprzestania prześladowań, na co Waldemaras nie chce się zgodzić. W dn. 4 bm. odbędzie się posiedzenie rady ministrów, na którem zapaść mają doniosłe uchwały.

MIN. ZALESKI WYJECHAŁ DO MADRYTU.

Paryż (AW) Min. Zaleski wyjechał z Paryża do Madrytu na posiedzenie Rady Ligi Narodów. Tym samym pociągiem jedzie również Briand. Przed odjazdem min. Zaleski odbył w Paryżu szereg konferencyj politycznych

Moreni w płomieniach.

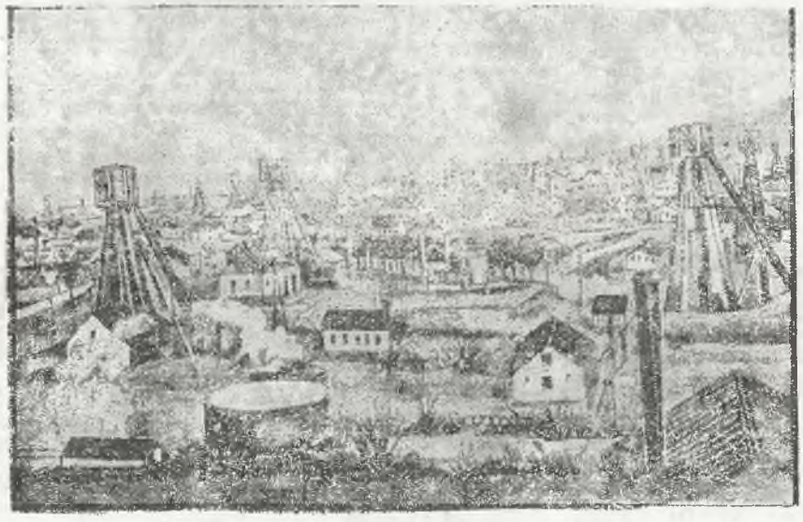

(xy) W tych dniach wybuchł w kopalni nafty w Moreni (Rumunja) pożar, który przybrał katastrofalne rozmiary. Płonące szyby wydzielały gorąco, gazy wydobywały się z niezwykłą gwałtownością. Od czasu do czasu rozlegały się huki ogłuszających eksplozyj. Płomienie dosięgały wysokości 170 metrów. W czasie jednej z takich eksplozyj wyleciały wszystkie szyby w budynkach w promieniu jednego kilometra. Mieszkańcy sąsiednich wsi uciekli i bali się wrócić do domów. Od ognia zajął się okoliczny las i częściowo spłonął.

Rycina nasza przedstawia kopalnię nafty w Moreni, w której szalał katastrofalny pożar.

Po wyborach, przed wyborami?

Brzemienny tydzień. — Angielskie obyczaje. — Co oznacza upadek konserwatystów. Temat do zakładów.

Koniec ubiegłego tygodnia zaznaczył się w polityce międzynarodowej **dwoma wydarzeniami**, które jeszcze nie są zupełnie ostatecznie skrystalizowane, ale w każdym razie mogą i muszą pchnąć politykę państw na nowe tory. Te dwa wypadki **to osiągnięcie w Paryżu porozumienia** w sprawach zasadniczych **co do odszkodowań i wynik wyborów angielskich.** (Odbyły się w tym samym mniej więcej czasie i **wybory w Belgji**, ale te nie zwróciły większej uwagi, zresztą wynik ich nie daje też powodu do jakichś specjalnych refleksyj). Co innego wybory angielskie! O ewentualnych następstwach porozumienia w Paryżu pisaliśmy już na tem miejscu, uważając za stosowne przygotować opinję publiczną na możliwość rychłej **ewakuacji Nadrenji.**

Wynik wyborów angielskich znany jest z depesz. Nie jest to wynik wyraźny, nie jest nim w każdym razie ze względu na **panujące w Anglji zwyczaje i obyczaje.** Żadna z partji nie uzyskała „Morning majority“, to jest takiej większości, która daje jej bezwzględne prawo rządzenia. Labourzyści znaleźli się w tej sytuacji, że mogliby utworzyć większość **do spółki z inną partją, co jest prawie wykluczone.** Jest w Anglji zwyczaj, że ustępujący premjer doradza królowi (w tym wypadku radzie regencyjnej) by powierzył szefowi opozycji utworzenie rządu. Tym szefem byłby chyba Mac Donald, ewentualnie tylko Lloyd George, drugi z rzędu. Dla tego wyłoniła się omawiana szeroko w prasie **możliwość ujęcia steru rządu nawet i przez Lloyda George'a.** Obyczaje polityczne angielskie są zgoła dziwne, a historja Anglji zna wiele wypadków, gdy **rządził gabinet, nie mający za sobą większości parlamentu i otrzymuje wota nieufności.**

Na razie trzeba się liczyć z jednym faktem, to jest z faktem **straty, poniesionej przez konserwatystów.** Dla czego konserwatyści stracili a Labour Party zyskała? Na to pytanie zdaje się nie potrafi dać uczciwej odpowiedzi nawet żaden polityk angielski. **Grymas „ludu“ tak chciał.** Powodów realnych brak. Konsekwencją upadku konserwatystów musi być pewne, choćby nawet bardzo lekkie i niepozorne **rozluźnienie więzów, łączących Anglję z Francją,** co może mieć, o **ile chodzi o interes Polski,** tylko dobre konsekwencje. Licząca bowiem bardzo silnie na Anglję Francja mało się ogląda na Polskę. Dalszem następstwem tego „przefasonowania“ będzie możliwość poparcia przez Anglję **idei protokołu genewskiego,** dla zabezpieczenia pokoju niezmiernie ważnego, któremu sprzeciwiali się konserwatyści. Zapewne więc, że z upadku konserwatystów wyciągną pewne korzyście Niemcy, wyciągnąć **mogą i Sowjety, ale i Polska niema się tak dalece czego obawiać.**

Na razie jednak są to także jeszcze ewentualności, z któremi wypada się liczyć. Konserwatyści nie zdołali zdobyć sobie w Anglji sympatji wyborców, choć dali **prawo wyborcze kobietom.** Może właśnie dlatego! Wybory miały lekki posmak sensacyjności, ale jeszcze **większą sensacją jest pytanie: co będzie?** Bo właściwie teraz dopiero otwiera się nowe **pole do zakładów,** tak ulubionych **przez rasę anglosaską, kto utworzy rząd? Do** kogo przylgnie Lloyd George? Czy nie wpadnie między dwa krzesła? No, i pytanie najważniejsze: **kiedy następne wybory?** Możliwie, że już na jesieni!

Najnowsze modele wiosenne
PŁASZCZE :: SUKNIE ::
GARSONKI
otrzymała — firma —
E. TAUBE
Lwów - Rutowskiego 11
Telefon 53-01. —
2413

Sytuacja w rolnictwie

(P. A. P.) Decydujące znaczenie dla obecnego położenia rolnictwa ma katastrofalny spadek cen żyta. Jakkolwiek wyraźną tendencją zniżkową dla zboża można zaobserwować w bieżącym roku gospodarczym na wszystkich rynkach międzynarodowych, to jednak w Polsce podobnie niskich cen żyta nie notowano od zbiorów 1926 roku. Podczas gdy w ubiegłem czteroleciu ceny żyta w maju na giełdach warszawskiej i poznańskiej wynosi-

---

15

Przedruk wzbroniony.

H. K. WEBSTER.

KWARCOWE OKO.

Przekład autoryzowany Z. Popławskiej.

(Ciąg dalszy)

Pierwsze piętro zajmuje krawiec, drugie jest wolne. Czego ten nieznajomy mógł tu chcieć? Musiał dostać się do domu później niż ja, może chciał przeczytać moje nazwisko na liście lokatorów?

Światło było niedostateczne, żebym mógł go widzieć wyraźnie, ale zauważyłem, że ma na głowie czapkę, jaką noszą gracze w golfa. Człowiek, który jechał ze mną na platformie pociągu podziemnego, miał taką samą czapkę. Doskonale to zapamiętałem.

Oczywiście był to Paweł. Widział, że wychodziłem z mieszkania Lindy i postanowił mnie śledzić — był to jeden z tych mimowolnych wniosków, które same nam się nasuwają — ale nie mogłem pojąć, dlaczego interesuje go gdzie ja mieszkam, albo jak się nazywam.

Nie wiedziałem, czy mam opowiedzieć ten incydent Lindzie, czy nie.

ROZDZIAŁ V.

FAKTY PRZEMAWIAJĄ PRZECIWKO PAWŁOWI.

Nazajutrz zrana, po śniadaniu, wyłączyłem telefon i energicznie zabrałem się do pracy. Wygnałem Lindę z myśli i powtarzałem tę czynność systematycznie co trzydzieści minut do godziny wpół do szóstej, kiedy głos Lindy zabrzmiał donośnie w odbiorniku mego wewnętrznego aparatu, połączonego z parterem. Nie wiedziała zapewne, że tak doskonale działa.

Z pewnością uważa mnie pan za zmorę — tłumaczyła się. — Ale jeżeli ma pan trochę czasu, to chciałabym wpaść na chwilkę.

— O, chętnie odpocznę — odpowiedziałem, jakbym miał poza sobą dzień uczciwej, rzetelnej pracy. — Czekam na panią!

Jestem zupełnie pod urokiem Lindy. Gdy weszła do pracowni zadyszana, prawie onieśmielona, że przeszkadza mi w poważnych badaniach naukowych, odrazu wyznałem jej całą prawdę.

— Nie mogła pani odwiedzić większego leniucha, niż ja jestem dzisiaj — powiedziałem. — Jedyną rzecz, którą mogę pani zarzucić, to sposób postępowania z moim wewnętrznym telefonem: wystarczy szepnąć, żeby wywołać pożądany efekt.

Zaśmiała się, ale nie podjęła tej kwestji.

— Dlaczego pan próżnował? Sądziłam że pan pracuje nad tą ogniową sztuczką...

Wytłumaczyłem jej, że byłem na kolacji z aktorką, zasiedziałem się u niej skandalicznie długo, i miałem tyle do przemyślenia w nocy, że nie mogłem się należycie wyspać.

— Praca w laboratorjum to rzecz bardzo szczególna. Zupełnie niepodobna do zawodu artystycznego. Nie uznaje przypadkowości, wymaga niezwykłej dokładności szczegółów. Jeżeli człowiek leni się zagotować albo przedystylować wodę przed użyciem, a musi, przypuśćmy, nasycić ją jakimś gazem — to otrzyma coś zupełnie innego, aniżeli pragnął!

Sam się dziwiłem, poco to mówię? Pewnie dlatego, że patrzyła na mnie tak, jakgdyby cośkolwiek z tego wszystkiego rozumiała.

— To zupełnie jak w cyrku — rzekła. — To jest właśnie różnica między wyczynem cyrkowym i komedją muzyczną. Można zrobić coś nie tak w „The Follies“ i wszystko będzie dobrze. Tylko pan Ziegfeld może to zauważyć, ale o to, ostatecznie, namniej chodzi. Ale jeżeli zrobi się coś niedokładnie na trapezie, albo wykonując harce na koniu... Poprostu nie przychodzi ci do głowy pozwolić sobie na niedokładność! Gdybym była teraz w cyrku to zjadłszy obiad w namiocie, musiałabym między jednem a drugiem przedstawieniem odrazu ćwiczyć się w chodzeniu po linie, zamiast odwiedzić pana i męczyć go memi codziennemi troskami.

Zrozumiałem z tych słów, że jak zwykle w sobotę, ma prócz wieczornego przedstawienia jeszcze poranek i że tylko ważne przyczyny skłoniły ją do tego, żeby wpaść do mnie w międzyczasie.

— Chce mi pani powiedzieć coś o Pawle? Nie wrócił, prawda?

Siedziała na niskim fotelu, ale gdym wymówił to imię zerwała się tym niezrównanym ruchem, na którego widok serce mi zamiera.

— Skąd przyszedł panu na myśl Paweł?

— Ktoś śledził mnie wczoraj, kiedy wracałem od pani. Sądziłem poprostu, że to był Paweł.

— Ktoś śledził pana! — powtórzyła z niedowierzaniem. — Dlaczego? Dlaczego miałby śledzić pana? że pan był u mnie? Jest pan pewny, że się pan nie myli?

— Niezupełnie. Ale prawie. Nie mam pojęcia jak ten drab wyglądał. Zapamiętałem tylko jego czapkę. — Opowiedziałem jej szczegóły, które już znacie.

— Nie sądzę, żeby to był Paweł — rzekła w zamyśleniu. — A wolałabym w to uwierzyć.

Chciałem być domyślny:

— Ponieważ był to dowód, że nie uciekł, a pani właśnie o to go podejrzewa?

Skinęła główką, trochę zdziwiona, że odgadłem jej myśli. Po chwili ciągnąłem:

— Czy Paweł nie jest przypadkiem powodem, dla którego nie chce pani zawiadomić policji?

(C. d. n.).

ły 120—140% cen październikowych, w połowie maja roku bieżącego dosięgły one zaledwie 83% cen notowanych w październiku r. ub., chociaż już wtedy skarżono się na dotkliwy spadek cen.

Ostatnie zarządzenia otwarcia granicy dla wysokich kontyngentów wywozowych żyta, oraz zwolnienie tego eksportu od podatku obrotowego nie przyniosły oczekiwanej poprawy. Spadek cen żyta w Polsce zdaje się wykazywać tendencję trwałą, gdyż wpływają na to zarówno wielkie zapasy tego zboża, jakie do dzisiejszego dnia są w kraju, jak i słaba tendencja na rynkach zbożowych zagranicznych, gdzie ceny niemal zupełnie nie są wyższe od naszych.

Zapasy u nas są znaczne, gdyż mimo pomyślnego urodzaju wywóz zboża był zamknięty prawie do końca lutego, a nawet przywieziono zaraz po żniwach większe ilości zboża. Od marca konjunktury na wywóz już nie było, a rynek wewnętrzny nie pochłonął więcej żyta niż zazwyczaj, pomimo pewnej zniżki cen chleba (proporcjonalnie dużo mniejszej niż zniżka cen zbożowych). **Oprócz zboża posiadanego przez rolników i młynarzy, duże zapasy ma państwowa rezerwa zbożowa.** Fakt ten nadaje bardzo pesymistyczne zabarwienie ocenie bieżącej sytuacji.

Polityka rezerw zbożowych, zainicjowana na wielką skalę przy jednoczesnem zamknięciu granic dla eksportu, nietylko okazała się złym interesem, którego deficyt sięga wielu miljonów zł., ale naraziła rolnictwo polskie na niecbliczalne straty. Państwowe rezerwy zbożowe kupowały żyto na jesieni po cenach przeszło 25% wyższych od tych, po jakich teraz muszą sprzedawać. Podobno sposób przechowania tego zboża pozostawia wiele do życzenia. W ten sposób przymusowa interwencja na przednówku, gdyż zboża swego rezerwy państwowe dłużej trzymać nie mogą, nietylko nie daje pożądanych skutków, ale pogłębia jedynie ogólnokrajowy kryzys ekonomiczny, związany bezpośrednio z ciężkiem położeniem w rolnictwie.

Wszechstronna analiza sytuacji prowadzi do wniosku, że nie należy oczekiwać wybitniejszej poprawy cen zbożowych w ciągu najbliższych miesięcy. Wskazują na to wielkie zapasy żyta w kraju, nadomiar zboża na rynku niemieckim i wystarczające jego ilości w Czechach. Obecnie importują żyto w ilościach bardzo zredukowanych prawie wyłącznie kraje bałtyckie i skandynawskie.

Po żniwach wejdziemy w nowy rok gospodarczy bogatsi o jedno przykre doświadczenie. Miejmy nadzieję, że z doświadczenia tego wyciągniemy odpowiednie wnioski i państwową politykę zbożową zastosujemy do realnych wymagań rolnictwa, a nie wbrew jego najżywotniejszym interesom.

Zasiewy ozime przezimowały niewątpliwie zupełnie dobrze; większą obawę budzą zasiewy jare, dokonywane z dużem opóźnieniem, bez dostatecznego przygotowania gleby. Zboża naogół wyglądają zupełnie dobrze, rozwijając się z dnia na dzień przy ciepłej i wilgotnej pogodzie w maju. Należy jednakże przestrzec przed stawianiem zbyt pomyślnych horoskopów co do przypuszczalnych zbiorów, gdyż rośliny zbożowe nie są naogół dostatecznie rozkrzewione wobec długotrwałego zimna wiosennego, po którem nieomal bezpośrednio przyszły dni gorące.

Ze wszystkich działów produkcji rolniczej jedynie wytwórczość zwierzęca i nabiałowa notuje poprawę konjunktury. Jest to naturalny skutek wyjątkowo ciężkiego okresu zimowego, który uszczuplił pogłowie zwierzęce niemal we wszystkich krajach Europy. Szczególniej zwyżka cen trzody chlewnej i jej przetworów przybrała większe rozmiary. Na rynku londyńskim płacą za polskie bekony około 96 sh., co stanowi już dobrą podstawę opłacalności chowu materjału bekonowego. Pomimo to wywóz trzody chlewnej utrzymuje się poniżej poziomu zeszłorocznego. Zmniejszenie pogłowia bydła i opóźnienie wzrostu traw na pastwiskach, które w tym roku jeszcze w pierwszych dniach maja nie dawały tak oczekiwanego pożywienia — czynniki te wpłynęły na niedostateczną podaż masła i ostrą zwyżkę jego ceny. Wobec tego eksport masła był opóźniony i niewiele przekroczył normy zeszłoroczne. Sezon eksportu jaj był również opóźniony, a ceny za jaja spadały dość regularnie w związku z sezonowym wzrostem produkcji i naogół odpowiadały cenom zeszłorocznym. Głębsza poprawa produkcji zwierzęcej uzależniona będzie od ogólnego położenia gospodarczego kraju i od urodzaju roślin pastewnych.

Zapotrzebowanie kredytu ze strony rolnictwa wobec opóźnienia robót wiosennych i ogromnego spadku cen zbożowych jest coraz większe i nie może być zaspokojone. Obok trudności otrzymania pożyczki, wysoce niepokojącą jest wysokość stopy procentowej. Poprawa stosunków pieniężnych na wsi uzależniona jest od rychłego powstania centralnej instytucji emisyjnej hipotecznego kredytu ziemskiego.

K. C.

Kawa żytnia

„PEROLA"

znakomity produkt rodzimy — jest dlatych wszystkich, którzy dobrowolnie, lub też z konieczności wyrzec się muszą kawy ziarnistej doskonałą namiastką kawy. Dla jej wysokiej wartości odżywczej i zdrowotności wiele powag lekarskich poleca „Perolę" jako kawę dietetyczną. Kawę żytnią „Perola" można nabyć w każdym składzie kolonjalnym w cenie po 2·- zł. za 1 kilogram. Wyłączni Wytwórcy - Henryka Francka Synowie S. A. Skawina-Kraków.

2903

Czy grożą nam trzęsienia ziemi?

CIEKAWA OPINJA WYBITNEGO GEOLOGA WARSZAWSKIEGO.

W ostatnich czasach coraz częściej słyszy się o wypadkach trzęsienia ziemi, a niezbyt dawno wstrząsy podziemne nawiedziły tereny, stosunkowo niedaleko od nas położone, bo w okolicy Chebu w Czechosłowacji. Interesujące wobec tego są uwagi jednego z wybitnych geologów warszawskich, który na zapytanie, czy Polsce nie grożą również wstrząsy ziemi, dał odpowiedź następującą:

Prognoz zupełnie pewnych w tym kierunku nie można stawiać, bo wszelkie przepowiednie, jeżeli chodzi o wstrząsy ziemi, bywają zawodne. Nauka ścisła i poważna żadnych zresztą przepowiedni nie daje, konstatuje tylko pewne określone naukowe fakty. Otóż jako fachowiec stwierdzić mogę, że Polska pod względem sejsmicznym jest bodaj że najbezpieczniejszym terenem świata. **Jeżeli mogą nas nawiedzić wstrząsy ziemi, to jedynie na południu. Wskutek zapadania się wielkich jaskiń podziemnych, powstałych przez wypłókanie pokładów gipsu.**

W 1901 roku okolice Szczawnicy nawiedziło poważne trzęsienie ziemi. Mieliśmy również wstrząsy ziemi na całem Podolu, które **dochodziły aż do Lwowa.** Nie były to jakieś katastrofalne trzęsienia ziemi, ale w każdym razie domy zachwiały się — na szczęście krótko...

Naogół możemy spokojnie spoglądać w przyszłość — bez obawy, że nasze domostwa zaczną się walić, jak domki z kart.

Walka o prawdę.

WRAŻENIA Z PROCESU O REHABILITACJĘ JAKUBOWSKIEGO.

(Od naszego korespondenta).

Czwarty dzień rozprawy o rehabilitację niesłusznie zgilotynowanego Jakubowskiego dobiega końca. Proces to trudny, natrafiający na niemożliwe wprost do pokonania przeszkody. Proces nie zadawalniający, mimo wyraźnych starań ze strony sądu i prokuratury, co należy podnieść z uznaniem. Cztery lata, które upłynęły od pierwszej rozprawy, zdołały tak doszczętnie zniszczyć wszelkie ślady i poszlaki, że trybunał, skazany na ciągłe zmieniające się i wykrętne depozycje oskarżonych a przytem bez możności koregowania zeznań na podstawie nieudolnych protokołów, staje wobec zadania przerastającego siły najwytrawniejszego kryminalisty. Cały dotychczasowy przebieg rozprawy znamionuje twarda i nieustępliwa przemoc, którą wywiera to najprymitywniejsze, zupełnie zezwierzęcone „człowieczeństwo" oskarżonych na ludziach kultury i cywilizacji, zasiadających w trybunale. Pomiędzy sądzonymi a sądzącymi nie ma żadnego pomostu psychicznego, dwa krańcowe światy stoją tu naprzeciw sobie w sytuacji wprost niewiarygodnej. Nawet językowo przenosi rozprawa obserwatora w świat prymitywu. Oskarżeni mówią djalektem „Platt", tak że sędzia musi każde zdanie tłumaczyć na język literacki, gdyż w przeciwnym razie nawet Niemcy nie potrafiliby podążyć za tokiem przewodu sądowego. — Groteskowo brzmi natomiast w ustach podsądnych terminologja prawnicza, jak alibi itp., której zdołali się wyuczyć w zmiennych kolejach ostatnich 3 lat, podczas których byli raz na wozie, to znów pod wozem prawa, — kierowanego polityką...

Lecz spójrzmy na nich! Oto matka Nogensów **Kählerowa,** opiekunka zamordowanego Ewalda, syna zmarłej swej córki Idy Nogens, lecz nie Jakubowskiego. Kobieta to 50-letnia, pozostawiająca jednak wrażenie kobiety o wiele młodszej i jak na warunki jej życia, wcale dobrze zakonserwowanej. Sotna ta baba, o stosunkowo znacznej inteligencji, czyni w niektórych momentach wrażenie demoniczne. Widziało się ją w najrozmaitszych sytuacjach — pełną panicznego wprost lęku przy rozpoczęciu rozprawy, rozsentymentalizowaną i rozwodzącą się w łzach (kłamanych), bliską przyznania się podczas wizji lokalnej we wiosce Palingen i znowu skoncentrowaną, obalającą swoje dotychczasowe zeznania. Bezsprzecznie najsilniejsza w porównaniu z resztą inteligencja błyszczy w jej małych, głęboko osadzonych oczach, które spotykamy także u jej synów. Mały, zadarty nos i niskie czoło zdradza deprawację. Wiadomo też, iż matka Nogens prowadziła życie rozwiązłe, że obcowała seksualnie nawet z własnymi synami (jak też synowie i córki pomiędzy sobą), ale jest to moment niestety dość rozpowszechniony w tych stosunkach życiowych.

Wybory w Anglji.

(xy) W angielskich wyborach do parlamentu, które, jak wiadomo, zaczęły się w Londynie w dniu 30. maja, ogromną rolę odegrały kobiety. Brały w nich po raz pierwszy udział kobiety młodsze do lat 21. Tych debiutantek wyborczych było około 5 miljonów w całej Anglji. Przychodziło do bardzo humorystycznych scen. Niektóre młode panny z magazynów i biur, które przed rozpoczęciem zajęcia oddały głos, wracały w porze obiadowej do komisji wyborczej, żądając zwrotu swoich kartek, ponieważ się rozmyśliły. Inne nie chciały podać w komisji swego nazwiska, twierdząc, że głosowanie jest „tajne.“

Rycina nasza przedstawia młode wyborczynie, udające się z weteranami wyborczemi do urny na jednem z przedmieść Londynu.

DOSKONAŁE POLSKIE PERFUMY MAJOLA
2465

Miljoner -- morderca przed sądem.

BARATAUD RZUCA PODEJRZENIE NA PEYNETA. — REPLIKA OBROŃCY. — OPIS „PODWÓJNEGO SAMOBÓJSTWA“. — SKANDALICZNY PAMIĘTNIK BARATAUDA. — FATALNY LIST MIŁOSNY DO KOCHANKI.

(xy) Proces przeciw synowi miljonera, mordercy Karolowi Barataud, toczący się w Limoges,

przybiera charakter coraz bardziej sensacyjny i skandaliczny.

W drugim dniu rozprawy Karol Barataud pojawił się na sali bardziej spokojny i zrównoważony. Mówił już głośniej, widocznie przyzwyczaił się do nowej sytuacji.

Omawiana jest w dalszym ciągu sprawa zamordowania Stefana Faure. Barataud, który zachowuje się nadal z dziwną tajemniczością,

daje jakby do poznania, że mordercą szofera był zamordowany przez niego przyjaciel jego Bertrand Peynet.

Daje to do poznania, ponieważ mówi o Peynecie z bardzo podejrzaną dyskrecją.

To stanowisko Beratauda wywołuje gwałowny sprzeciw ze strony obrońcy Peyneta, adwokata Chautempsa, który widzi w tem oskarżenie Peyneta ze strony Barataudа i żąda od Barataudа,

aby powiedział otwarcie, czy oskarża Peyneta o zamordowanie szofera.

Na to odpowiada Barataud:

— **Nie mogę odpowiedzieć.**

Wywołuje to ogólną sensację, a obrońca Peyneta oświadcza:

— **Oskarżenie jest formalne, czekam na dowody.**

Obrońcy Barataudа zabierają głos i oświadczają, że klijent ich nie powiedział wszystkiego, ale że jest to tajemnica, której widocznie klijent nie może wyjawić.

Sąd przechodzi następnie do omówienia drugiego morderstwa, popełnionego na osobie Bertranda Peynota, przyjaciela Barataudа.

Barataud opowiada znaną już z śledztwa historję o podwójnem samobójstwie.

Kiedy otrzymał pozwolenie udania się do domu w asyście żandarmów, spotkał tam Peynota, któremu wyznaczył schadzkę. — Chcieli umrzeć oboje razem. Wzięli więc karabinek Winchestera.

Barataud chciał napisać przedtem list do ojca, Peynet do swojej kochanki, pani Bresle.

W tej chwili usłyszeli kroki agentów na schodach. Peynet nie chciał pierwszy strzelać, wobec tego

Barataud strzelił do niego, a następnie chciał strzelić do siebie, ale wpadli agenci i rozbroili go.

Zarówno sąd, jak i obrona Peyneta uważają to opowiadanie

za nieprawdopodobne.

Po przerwie przewodniczący zarządza rozprawę przy drzwiach zamkniętych. Ogół bowiem ma najbardziej skandaliczną część rozprawy:

erotyczne stosunki i orgje Barataudа i jego przyjaciela Bertranda Peyneta.

Sala zmienia słuchaczy.

Ciekawe damy i panny, które z wypiekami na twarzy czekały na rewelacyjne zeznania Barataudа o jego orgjach, muszą opuścić salę.

Miejsca ich zajmują słuchacze przygotowawczej szkoły medycznej, wydelegowani na rozprawę dla studjów naukowych.

Barataud opowiada o początkach swoich występków, o swoim homoseksualizmie.

— Zaczęło się to w kolonjach — wyjaśnia.

Barataud napisał zresztą szczegółowy pamiętnik swoich wszystkich orgij erotycznych i występków, który odczytuje protokolant.

Pamiętnik ten, to szereg potwornych ekscesów seksualnych, okropnych zazdrości, ordynarnych spostrzeżeń.

Istna panorama pornografji!

Odczytywanie tego ponurego pamiętnika przerywa wesoły epizod. Na salę wdziera się jakiś podprefekt z sąsiedniego miasta, żądny posłuchania skandalicznych relacyj, **ale zostaje na rozkaz przewodniczącego usunięty ze sali.**

Po lekturze pamiętnika zeznaje jako świadek Leonja Mayaut, właścicielka baru nocnego w Limoges, gdzie Barataud i Peynet spotykali się z młodemi kobietami, podającemi się bądź to za artystki, bądź to za kobiety z eleganckiego świata.

O śmierci Peyneta wyraża się świadek następująco:

— Peynet był do ostatniej chwili uśmiechnięty i nie przeczuwał wcale śmierci. Ze zdumieniem dowiedziałam się, że zginął, pisząc list miłosny.

Jak przypuszczają, ten list miłosny do pani Breslo był powodem śmierci Peyneta.

Proces trwa dalej.

Mniej interesujący, ale tem bardziej odrażający są **bracia Nogensowie.** Starszy August o ponurej twarzy i młodszy Fritz o brutalnych, nieco głupowatych rysach. Obaj to typy muskularnych, przysadzistych parobków wiejskich o fizjognomji typowych zbrodniarzy. Bardziej „miejski“, ale niesympatyczny typ, to czwarty oskarżony robotnik wiejski Blöcker o dziwnie zbudowanym czole i wyrazie letargicznym, który cechuje zresztą wszystkich zasiadających na ławie oskarżonych.

Piątym oskarżonym to jeszcze ciągle **Józef Jakubowski,** którego akt oskarżenia obwinia o udział w morderstwie. Trudno sobie o nim wyrobić obraz na podstawie fotografji, która ukazuje typową dobroduszną i naiwnie filuterną twarz słowianina. Opisy mieszkańców wioski, pastora i urzędników kryminalnych, którzy go znali, potwierdzają wrażenie zdobyte na podstawie kiepskiego fotosu. Był to niewątpliwie człowiek dobry, uczynny, naiwny, często bezpodstawnie śmiejący się (z czego ukuto oczywiście poszlak obciążający), człowiek niezdolny, według ogólnej oceny, do planowego i przemyślanego morderstwa.

To ostatnie wrażenie przeważa. Jakubowski nie był mordercą, przyznają to zresztą już dzisiaj oskarżeni, zwalając tylko na niego inicjatywę do wykonania mordu. Przyjmijmy jednak, iż Jakubowski powziął faktycznie myśl pozbycia się małego Nogensa, jakie motywy kierowały nim? I oto na tym punkcie przemawia wszystko za Jakubowskim, gdyż był on jedynym, który kochał małego Ewalda, łożył na niego część swoich skąpych zarobków, zastępował mu ojca, mimo iż nie był do tego zobowiązany. Jeśli jednak zapytać jakie motywy kierowały Nogensami, staje się niemniej wobec zagadki, którą mogą tylko rozwiązać warunki tego najniższego i najnikczemniejszego życia, prowadzonego przez te nieludzkie już istoty w strasznej, oburzającej sumienie chacie, w stosunkach urągających najprymitywniejszym wyobrażeniom.

Jakubowski nie zasłużył na wszelki wypadek na karę śmierci. Podpisanie ostatecznej decyzji było dziełem b. ministra sprawiedliwości Hustaedta, który w poniedziałek będzie przesłuchany w charakterze świadka, jak również i prokurator Müller. Podczas tych przesłuchań odbiegnie sąd może od merytorycznego przedmiotu rozprawy, ale zeznania tych świadków otworzą niezawodnie oczy na szereg horendalności natury politycznej, w których szlak dostało się życie biednego jeńca wojennego, Józefa Jakubowskiego, w którego imieniu stają wszelkie trybunały i kodeksy przed sądem najwyższym Sumienia, pozwane w sprawie kardynalnego problemu naszej cywilizacji. Czy kara śmierci jest wogóle sprawiedliwą?

Tysiące mordów sądowych odpowiada, że nie! d.

Neu - Strelitz, 31 maja.

Towarzystwo wyższej szkoły dziennikarskiej.

Dnia 29 maja odbyło się Walne Zgromadzenie „Towarzystwa Wyższej Szkoły Dziennikarskiej" w Warszawie. Po krótkiem zagajeniu przewod. prof. L. Kulczyckiego, zobrazował p. Aleksander Dzieduszycki, dotychczasowy prezes Rady, działalność instytucji w ubiegłym okresie. Prawdziwą zdobyczą było zatwierdzenie nowych statutów Towarzystwa i Uczelni, która pozostanie pod kontrolą Pana Ministra W. R. i O. P. Dzięki uczynnej pomocy różnych czynników uzyskano niezbędną pomoc materjalną. Mówca złożył serdecznie odczute wyrazy wdzięczności życzliwym oredownikom ważnej placówki, również prasie, za poparcie celów i zamierzeń Towarzystwa.

Z kolei przystąpiło liczne Zebranie do wyboru Zarządu, który niezwłocznie ukonstytuował się w następujący sposób: prezes: Dzieduszycki Al., minister pełnomocny i poseł nadzwycz. poza służbą, wiceprezesi: Fryze F. L., naczelny redaktor „Kurjera Porannego", Lednicki Al., członek Rady Stanu; sekretarz: Dzięciołowski B., sędzia Najw. Tryb. Adm.; skarbnik: Evert Józef, senator; członkowie: Dębicki Zdz., prezes Związku Syndykatów Dziennik., Olchowicz K., naczelny redaktor „Kurjera Warszawskiego" (del. do Rady Naukowej), Sieroszewski W. (del. do Rady Naukowej), Wieniawski A., prezes, b. wiceminister. Zastępcy: Ks. prałat Kaczyński Z., Ossendowski A. F., Tchórzewski T., prezes Zarządu Pol. Tow. Księgarń Kol. „Ruch".

Do Komisji rewizyjnej weszli: pp. Kauzik St., dr. dyrektor Związku Wydawców, Dzierżawski W., prezes Zarządu Banku Kupców i Przemysł. (zast.), Pawłowski E., prezes Wielkop Związku Grafików (zast.) Peretz A., ekonomista, Posner St., wicemarszałek Senatu.

1893

Sensacyjny romans księcia.

(xy) Wielką sensację wywołało w sferach eleganckiego świata paryskiego usiłowane samobójstwo młodego, dziewiętnastoletniego księcia Howarda de Talleyrand-Perigord, czwartego księcia Saganu.

Książe pochodzi z najstarszych rodzin Europy i znany jest w arystokratycznych sferach paryskich.

Przez swoją matkę, Annę Gould,

spokrewniony jest z Jayem Gouldem, królem kolei żelaznych w Ameryce.

Bohaterką dramatu jest córka pewnego znanego architekty paryskiego. Książę poznał ją na Riwierze.

Młodzi pokochali się wkrótce i książę postanowił poślubić wybrankę swojego serca.

Wróciwszy do Paryża zażądał od rodziny pozwolenia na ślub.

Ale rodzina kazała mu namyśleć się i zaczekać.

Stąd tragedja. Młody książę, zakochany po uszy w pięknej córce architekty nie chciał czekać.

Udał się do swojego pokoju i strzelił do siebie z rewolweru, raniąc się ciężko w głowę.

Odwieziono go do szpitala, gdzie poddano go operacji.

Stan jego nie budzi żadnych obaw.

Prawdopodobnie sensacyjna afera miłosna zostanie załatwiona po myśli młodego księcia.

Czemu oszpecać się przez PIEGI i plamy wątrobiane? Leschnitzera maść i mydło

to rezultat długoletnich studjów z dziedziny kosmetyki lekarskiej. Te właśnie specjalne preparaty uchronią cię przed nieproszonymi gośćmi lata.

W aptekach i drogerjach maść 3·15, mydło 2·30.
Gdzie niema, wprost u firmy Aptekarz Drancz i Ska, Bielsko.

1810

Intronizacja króla kurkowego na Strzelnicy.

(d.) W Mieszczańskiem Towarzystwie Strzeleckiem we Lwowie przed kilku dniami odbyła się uroczysta intronizacja nowego króla kurkowego. Godność tę celnem strzelaniem poraz wtóry z rzędu zdobył sobie adwokat dr. Bronisław Ostaszewski, którego widzimy pośrodku powyższego zdjęcia fotograficznego. Po bokach stoją marszałkowie, a to z prawej strony pierwszy marszałek p. Kazimierz Witski, z lewej zaś drugi marszałek p. Karol Turkowski.

Sensacyjny proces cyganów-ludożerców.

Filke przyznaje się do zamordowania Ruszniaka i Kocerków. -- Tajemnicza kobieta. -- „Dzisiaj dostaniemy kluski!" -- „Tacy cyganie jak ja nie czyszczą klozetów!"

(xy) Sensacją dalszego ciągu rozprawy przeciw cyganom było to, że cygan Filke, stale wypierający się winy,

przyznał się do zamordowania kupca Ruszniaka i pary małżeńskiej Kocerków.

Kiedy w czasie wizji lokalnej w lesie koszyckim wezwano Filkego, aby wskazał miejsce, w którem uduszona została stara chłopka,

Filke zbladł nagle i opanował się dopiero po kilku minutach.

W czasie drogi powrotnej przewodniczący nawiązał z Filkem rozmowę, starając się pobudzić jego próżność i powiedział do niego:

— Słuchaj, Filke, nie odgrywasz już w procesie żadnej roli. Dzienniki nie piszą już o tobie, ale o innych cyganach.

To podziałało na Filkego piorunująco

i przyznał się do zamordowania pary Kocerków.

Na początku rozprawy przewodniczący wezwał Filkego i wskazawszy na jego poprawę w zeznaniach, zażądał od niego, aby opowiedział o morderstwie dokonanem na kupcu Ruszniaku.

Filke oświadczył, że w zamordowaniu kupca brało udział 9 członków szajki. Ale

morderstwa dokonał on sam przy pomocy Hudaka i zmarłego Horwatha.

W zamordowaniu pary Kocerków brał udział, prócz tych dwóch i jego, również Paweł Rybar, który ułożył nawet plan dokonania morderstwa. Siekiera, którą zabito kupca, leżała w jego sklepie. Cyganie wiedzieli o tem i dlatego nie brali ze sobą siekiery.

W morderstwie na Ruszniaku brała udział również pewna kobieta, znajdująca się jeszcze na wolności.

Nazwiska tej kobiety nie chce Filke zdradzić, ponieważ odwiedzała go nawet w więzieniu.

Przewodniczący:

— **Teraz, kiedy cię już nie odwiedza, oskarżasz ją. Jak się ona nazywa?**

Filke:

Tego nie zdradzę.

Ale cyganie Jano, Grulo i Eugeniusz Rybar stwierdzają, że w morderstwie tem nie brała udziału żadna kobieta.

W sprawie zamordowania chłopki przesłuchano następnie dalszych świadków, między innymi wachmistrza Krejci, że Filke przyprowadzony na miejsce morderstwa,

tupnął trzykrotnie nogą, aby odpędzić ducha zamordowanego.

Mimo to podczas rozprawy wypiera się, jakoby brał udział w zamordowaniu chłopki. Krejci zeznał dalej, że cyganom nie wolno było rozmawiać ze sobą w czasie wizji lokalnej Mimo to Paweł Rybar krzyknął do drugich:

— **Dzisiaj dostaniemy kluski!**

Na to oświadczył wachmistrzowi zmarły Horwath: „Możemy teraz wrócić do więzienia, **bo słowo „kluski“ oznacza, że nie wolno nam dzisiaj niczego zdradzić.**

Następni świadkowie Paweł Rybar i Cziszar zaprzeczają, jakoby brali udział w morderstwie, a Cziszar powołuje się na niejakiego Wajdę z Mołdawy, który ma poświadczyć jego alibi. Wezwany jako świadek Wajda zeznaje, że możliwe, iż w tym czasie Cziszar czyścił u niego klozet. Na to woła oburzony Cziszar:

— **Tacy cyganie jak ja nie czyszczą klozetów.**

Proces trwa dalej.

Pierwsze Walne Zebranie

Stowarzyszenia Pracowniczek kolejow. „Samopomoc“ we Lwowie.

(S) 29 maja odbyło się pierwsze Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia pracowniczek kolej. „Samopomoc“ we Lwowie w obecności protektorki p. prez. Prachtel-Morawiańskiej i założycielki dyr. Kłodnickiej przy licznym udziale członkiń i wspierających. — Przewodnicząca Stowarzyszenia pani Kaldtowa w dłuższem przemówieniu skreśliła działalność Zarządu za okres trzyletni 1926—1929. Wybrana następnie przewodniczącą Zgromadzenia p. Gostkowska, udzieliła głosu sekretarce p. Tiegerównie, która odczytała statut Stowarzyszenia zatwierdzony przez Województwo i protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

Stan funduszów referowała skarbniczka p. Cabicarówna.

Po ożywionej dyskusji udzielono absolutorjum ustępującemu Wydziałowi, poczem nastąpił wybór nowego Zarządu w następującym składzie: Przewodnicząca p. Winnicka Henryka, zast. przew. Gostkowska Jadwiga i Pistlówna Otylja, zaś do Zarządu weszły: Fortunówna Marja, Knyszówna Franciszka, Tiegerówna Marja, Palmarówna Marja, Rodziechówna Marja, Kaldtowa Jadwiga, Schmuckówna Adela, Makuszówna, Dittmarówna Marja, Kamińska Elżbieta, Kowalówna Elżbieta i 12) Ehrlichówna Eugenja. Do komisji rewizyjnej wybrano Kurzejówną Marję. Cabicarównę Adelę, Roderową i Bartkiewiczównę Adelę.

VARIETE „MOULIN ROUGE“ na HELANCE we Lwowie, — ul. Świętego Wojciecha

Przedstawienia tego KABARETU odbywać się będą od dnia 1-go czerwca codziennie od g. 8-mej wieczorem w ogrodzie HELANKI — od g. 10 30 w nocy w Barze — program pierwszorzędnych sił artystycznych, jak podają afisze. Ceny umiarkowane. 25250

Kto z kim żeni się we Lwowie.

Zapowiedzi ślubne od 26. maja do 1. czerwca 1929.

W parafji archikatedralnej. 1) Czmil Karol, Kopernika 26, Hruszecka Marja, Ossolińskich 15. — 2) Zamijski Michał, Piastów 6, Martyniuk Anna, Hetmańska 24. — 3) Banm Michał, Kleparów 700. Dropiewska Sabina, pasaż Hausmana 9.

W parafji św. Mikołaja. 1) Józef Burghardt, Sobińskiego 7. Olga Faksa Wałowa 11. — 2) Alojzy Krzeczowski, Persenkówka. Michalina Szeletyńska, Horodenka. — 3) Władysław Bursztyn, Supińskiego 1. Marja Banaś, św. Marcina 49. — 4) Tomasz Fedak, Tarnowskiego 80 — 5) dr. Adam Kozłowski, Supińskiego 1. dr. Janina Śnieżek, Tarnowskiego 103. — 6) Kazimierz Jakóbczyk, Friedrichów 7. Marja Borys, Zyblikiewicza 12. — 7) Antoni Rodowicz, Chrzanowskiej 10. Rozalja Zubrzycka, Sokoła 3. — 8) Stanisław Woźniak, Persenkówka. Jarosława Iwanowicz, Utwówek (Sokal). — 9) Stanisław Pauk, Zielona 52. Walerja Kwolik, B. Głowackiego 36. — 10) dr. Mieczysław Szajna, Szeptyckich 27. Marja Zintel, św. Zofji 52. — 11) dr. Filip Czekowski, Warszawa, dr. Anna Zakrzewska, Długosza 5. — 12) Tadeusz Noworyta, Katowice. Jadwiga Grzębska, Zielona 34. — 13) Jan Baczocha, Pełczynska 2. Ewa Burek, Zyblikiewicza 43.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Papuga Jan, Wronowska 10. Tymuś Marja, Supińskiego 27. — 2) Rodowicz Antoni, Chrzanowskiej 10. Zubrzycka Rozalja, Hoffmana 30. — 3) Bober Józef, Bogusławskiego 3. Chowaniec Stefanja, Łąckiego 8. — 4) Kmieciak Florjan, Zbarazka. Konan Ludmiła, Gródecka 127. — 5) Czerniewicz Jan, Gródecka 131. Żwirko Marja, Na Bajki 16.

W parafji św. Antoniego. 1) Czerny Stanisław, Rutowskiego 23. Eugenja Jurkiewicz, Glinianska 12. — 2) Korzeniewicz Stefan i Janina Kubisztal, Podhajce. — 3) Lang Władysław, Mickiewicza 22. Marja Prais, Krzywczyce.

W parafji N. P. Marji Śnieżnej. 1) Sikora Stanisław, Plac Misjonarski, 2) Marciniak Bronisława w Sokołowie

W parafji św. Marcina. 1) Pituch Karol, Zamarstynów, św. Marcina 7. Dutkiewicz Anna, Klonowicza 4. — 2) Mielimączka Leon, Zamarstynów, Lwowska 18, Jaciorek Marja, Teatyńska 27.

W parafji św. Anny. 1) Otto Weimer, Juliana Weretczuk. — 2) Teodor Dmytruch, Anastazja Pienk.

W parafji św. Elżbiety. 1) Zapał Aleksander, Zamojskiego 10. Jaonna Hawryszyn, Niemcewicza 42. — 2) Szajna Mieczysław Marjan, (dw. im.) Szeptyckich 27. Marja Anna, (dw. im.) Zintel, Zofji 52. — 3) Kmiecik Florjan, Gródecka 127. Ludmiła Vonau, Zborowska 9. — 4) Jerzykowski Tadeusz, Gródecka 99. Joanna Melnarowicz, Gródecka 99. — 5) Księżyk Zygmunt i Katarzyna Schiller, Gródecka 127. — 7) Michalewicz Jan i Wanda Dłużniewska, Bogdanówka. — 7) Kwaśniewski Ludwik i Marja Martyniak, Gródecka 127. — 8) Czerniewicz Jan i Marja Żwirko, Gródecka 131.

W parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów) 1) Perier Witold, Piekarska 36. Amanówna Marja, Kurkowa 3. — 2) Zapał Aleksander, Zamojskiego 10. Hawryszyn Joanna, Ziemcewicza 42. — 3) Nakoneczny Michał Łyczakowska 22. Szot Apolonia, Wałowa 19.

W parafji Bożego Ciała. 1) Makojda Bazyli, Skarbkowska 15 i Sikorska Józefa, Wielkie Oczy. — 2) Jerzykowski Tadeusz. Rynek 37. i Melnarowicz Józefa, Gródecka 99.

(=) **Pierścionki zaręczynowe i ślubne, zakupione** w magazynie jubilersko-zegarmistrzowskim H. Guttermana przy ul. Sykstuskiej l. 14, przynoszą wiele szczęścia. Są one efektowne i w pięknych fasonach po cenach bardzo przystępnych.

Oberwania chmury, grady i ulewy

na terenie województwa lwowskiego.

Piorun uderzył w kościół. — Trzy kobiety porażone.

(d) Około godziny 14-tej popołudniu w powiecie sanockim nastąpiło oberwanie chmury gradowej nad gminami: Łozina, Dobra szlachecka i Dobra rustykalna. Grad w postaci bezkształtnych bryłek lodu padał około 30 minut i zupełnie pokrył pola. Woda miejscami dostała się przez okna do domów, skutkiem czego kilka domów jest silnie uszkodzonych. Z pól wyżej położonych woda zniosła warstwę gleby uprawnej. Plony polne prawie doszczętnie zniszczone.

Prawie równocześnie duży grad spadł w powiecie Rawa Ruska. Na przestrzeni około trzech kilometrów kwadratowych w gminie Sękowica zasiewy zupełnie zniszczone, a także na przestrzeni czterech kilometrów kwadratowych gminy Hujcze.

Około godziny 16.30 obok Przemyśla w gminie Grochowce nastąpiło oberwanie się chmury, wskutek czego spływająca potokiem z gór woda zalała około 40 domów w obok położonej gminie Pikułowice. Sześć domów jest zupełnie zniszczonych.

Następnie między godziną 17 a 19 z powodu gwałtownej burzy z piorunami i oberwania się chmury w powiecie brzozowskim wylały rzeki Stobnica i Rokielnia. Woda częściowo zalała miasteczka Jasienica i Brzozów, orz gminy: Stara Wieś, Humniska, Przysietnica Dydnia, Jabłonka i Wydrno. Równocześnie w Humniskach piorun uderzył w kościół, przyczem zostały porażone trzy kobiety, z tych jedna bardzo ciężko.

Siostra zamordowała brata.

Śpiącemu zadała siekierą cięcia w głowę, a potem zwłoki zakopała.

(d) Ohydną zbrodnię morderstwa wykryła policja w Suchorzowie k. Tarnobrzegu, która nietylko w tej miejscowości, ale w całym powiecie, wywołała wielkie przerażenie.

Jak stwierdzono, w Suchorzowie mieszka i gospodaruje na roli majętny gospodarz, Mikołaj Ukleja. W jego to rodzinie na tle majątkowem powstały spory. Żona jego, Katarzyna, popadła w obawę, że mąż jej będzie musiał część gruntu swego odstąpić najstar-

szemu synowi, Janowi. Aby nie dopuścić do tego, powzięła ona szatański pomysł. Namówiła swoją młodszą córkę, Marję, do popełnienia mordu na Janie i sama przedstawiła jej plan działania.

W myśl ułożonego planu w nocy z dnia 31 marca na 1 kwietnia, Marja Uklejówna wyszła z domu mieszkalnego i udała się do stajni z końmi, przy których spał jej brat, Jan. Tam chwyciła przygotowaną przez matkę siekierę, która zadała w głowę pogrążonego we śnie brata kilka cięć, uśmiercając go na miejscu. Następnie Uklejówna wykopała w stajni dół i w nim zakopała zwłoki zamordowanego brata.

Na drugi dzień Uklejowa rozpowiadała sąsiadom, że jej syn Jan wybrał się na robotę do Francji. Temu jednak we wsi nie wierzono, a na temat zniknięcia Jana krążyły różne wieści. Ostatecznie sprawą tą zajęła się policja i zdołała rozwiązać zagadkowe zniknięcie Jana i odnaleźć jego zwłoki.

Obie morderczynie aresztowano i odstawiono do sądu w Tarnobrzegu.

Usiłowane morderstwo
obok Gródka Jagiellońskiego.

(d) Onegdaj w nocy w gminie Reczyczany obok Gródka Jagiellońskiego zaszedł fakt usiłowanego morderstwa. Oto Iwan Gaładzian, liczący 22 lata, ukrywszy się za drzewem, strzelił z karabinu do przechodzącego drogą Teodora Babiaka, tamtejszego mieszkańca, chcąc go w zdradziecki sposób pozbawić życia. — Strzał jednak chybił, a kula przeszyła Babiakowi bluzkę, poniżej biodra prawego. Powodem usiłowanego morderstwa była zemsta na tle porachunków osobistych. Zawiadomiony o tym fakcie posterunek policyjny aresztował Gaładziana i skonfiskował mu karabin, poczem odstawił go do sądu.

Włamania i kradzieże
we Lwowie.

(d) Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Sary Barachowej, znajdującego się w realności przy ul. Źródlanej 2. Wydusili oni szyby w oknie, a po odsunięciu zasuwek weszli do wnętrza, poczem zabrali większą ilość garderoby męskiej, kostjum popielaty, kilka sukienek i kapelusze damskie, ogólnej wartości 2000 zł.

W nocy złodzieje dostali się do sklepu tytoniowego Marji Bier przy ul. Żółkiewskiej 19, z którego zabrali tytoniu i papierosów wartości 1100 zł.

Natomiast policja wczoraj aresztowała: Br. Schrenza, liczącego 18 lat, zam. przy ul. Poźniczej 18, za kradzież z włamaniem na szkodę Herscha Rechtera, właśc. budki z ubraniami przy ul. Weteranów 5; M. Hołod, liczącą 21 lat, zam. przy ul. Hermana 8, służącą, za kradzież garderoby na szkodę Sary Brückner; oraz R. Senyszyna i Ad. Syroda„ zam. przy ul. Bema 12, za kradzież na szkodę Małesa Zimermana przy ul. Piekarskiej 26.

Z SALI SĄDOWEJ.
Trzej rabusie wiejscy.

(K. D.). Przed Trybunałem przysięgłych pod przewodnictwem nadr. Malickiego rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw trzem parobczakom z Dawidowa: 28-letniemu Marcinowi Hreczuchowi, 23-letniemu Mieczysławowi Jaremce i 24-letniemu Bolesławowi Niepsujowi.

Akt oskarżenia zarzuca im, że:

1) W nocy z 12 na 13 września 1927 w Wołowem z bronią w ręku dokonali rabunku na szkodę Markusa Schnappa, zabierając mu biżuterję wartości kilkudziesięciu dolarów;

2) W nocy z 16 na 17 września 1927 r. w Żyrawce napadli uzbrojeni na Chanę, Różię i Breidlę Rothhów i zrabowali im 20 paczek tytoniu i około 500 złotych;

3) W nocy z 3 na 4 lipca 1927 r. w Dawidowie napadli na Antoniego Sawickiego i zrabowali 12 zł. i obrus;

4) We wrześniu 1927 w Budkowie obrabo-

Litery, znajdujące się na każdym liściu kaktusa, należy uporządkować w ten sposób, aby powstał z nich wyraz, zaś z otrzymanych wyrazów utworzyć dwuwierszowy rym. — Za dobre rozwiązania powyższego zadania wyznaczone zostały następujące nagrody ogólnej wartości złotych 10.000:

1. nagr. zł. 1.000 got.
2. „ „ 750 „
3. „ „ 500 „
4. „ „ 300 „
5. „ „ 200 „

6—10 nagr. Nesesery podróżne w eleganckiem wykonaniu z kolorowej skóry z 15 przyborami, — każdy wartości . . zł. 100·— 11—30 nagr. Aparat fotogr. Vest pocket „Kodak“ model B 4x6 1/2 cm. . . . zł. 70·— 31—48 nagr. Odbiornik detektorowy Marconi typ DI/A DI/B włącznie z detektorem . . . . . 39·20 49—78 nagr. Komplet przyborów do manicure'u w eleganckim futerale . . . .zł. 18·— 79—278 nagr. Eleganckie toaletowe rozpylacze perfum, Marcel Franck, Paris zł. 15·— 279—440 nag. Mechan. puderniczki „Montral“ mały model . .zł. 7·25

Podział nagród nastąpi w obecności i pod nadzorem notarjusza, pana Lichtensteina, Gdańsk-Wrzeszcz, Hauptstr. 106. W wypadku, gdyby ilość dobrych rozwiązań przewyższała wyznaczoną liczbę nagród, nastąpi rozlosowanie tych ostatnich pomiędzy uczestników konkursu. Losowanie rozstrzyga również kolejność wyznaczonych nagród. Udział w konkursie dostępny jest każdemu. Rozwiązania muszą być przesłane opłaconym listem pod adresem: A. Bornstein & Co., Gdańsk (poczta polska), — skrz. poczt. 25 do dnia 15 lipca 1929 r. W nagłówku koperty zaznaczone być musi: „Konkurs Taky W. N. 13“. Wraz z rozwiązaniem należy przesłać jeden bon gwarancyjny, dołączony do każdej oryginalnej tuby kremu Taky i znajdujący się na ostatniej stronicy przepisów użycia. Ogłoszenie nazwisk nagrodzonych osób nastąpi w „Wieku Nowym“ dnia 29. sierpnia 1929 r.

Société Anonyme des Laboratoires Charles Roger, Boulogne-Sur-Seine (Francja).

Taky jest przyjemnie pachnącym kremem, usuwającym skutecznie i wygodnie zbyteczne włosy i jest dobry do użycia aż do ostatka. Taky jest do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach, perfumerjach i t. p. sklepach.

W razie niemożności nabycia kremu Taky uprasza się zwracać wprost do Generalnego przedstawicielstwa

A. Bornstein & Co., Gdańsk, Böttchergasse 23-27.

Odbitki niniejszego konkursu przesyła na życzenie firma A. Bornstein, Gdańsk. 2443

wali Jana Majowca zabierając mu dokumenta i gotówkę 50 zł.;

5) W jesieni 1927 w Tołszczowie usiłowali obrabować ks. Jana Słobodziana ale spłoszeni zostali przez psa którego postrzelili.

6) W nocy z 7 na 9 września 1928 usiłowali dobrać się do sprzętów parocha ks. Jana Jaremki w Szołomyji który jednakowoż przepędził ich.

Wszyscy odpowiadają za zbrodnię rabunku i kradzieży, Hreczuch także za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała i gwałt publiczny.

Rozprawa potrwa do jutra. Oskarża prok. Gürtler, bronią adwokaci: dr. Batycki, dr. Szewczuk i dr. Meisel.

Wielka afera kolejowa przed przysięgłymi

Proces przeciw inż. Pawłowiczowi i tow.

(K. D.) W dalszym ciągu swych wczorajszych zeznań świadek Weich mówił m. inn. o składaniu wadjów, które winny być uiszczane przy przetargach publicznych, a także i ograniczonych, gdy idzie o poważniejsze dostawy.

Świadek uważa, że zwalnianie od dostaw nie może mieć miejsca, chyba w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie.—

W związku z tem twierdzeniem dużą sensację na sali pytanie, jakie skierował do świadka dr. Pieracki.

Czy naczelnik Wydziału postąpił prawidłowo, jeżeli np. firmy, która podjęła się dostawy wapna, jak firma „inż. Dunin i Zieliński“, nie zwolnił od dostawy, skoro ceny wapna nieznacznie poszły w górę?

Św. Postąpił prawidłowo.

Następnie prokurator dr. Laniewski wstaje i zgłasza do Trybunału wniosek o powołanie na świadka sędziego śledczego dra Linderta na okoliczność, w jaki sposób zeznawał w śledztwie osk. inż. Pawłowicz na temat swych stosunków majątkowych, oraz dalszy wniosek o odczytanie szeregu listów rodziny Pawłowicza, pisanych do niego, których treść ma wskazywać na przykrą sytuację materjalną oskarżonego w chwili jego przyjazdu do Lwowa.

Trybunał po naradzie wniosek o przesłuchanie sędziego Linderta odrzucił, motywując swą decyzję tem, że miarodajnemi są w tym względzie zeznania oskarżonego, złożone na rozprawei. Natomiast dopuszczono wniosek prokuratora o odczytanie listów.

Przesłuchani świadkowie Fraenkel i Koczarski, dostawcy kolejowi oraz urzędnik kolejowy Haubold nie wnoszą żadnych ciekawych szczegółów. Haubold wspomina o wersjach woźnego Sojki na temat 6.000

Św. Janecki, ref. Wydz. zasob. D. kol. zapytany przez osk. Pawłowicza przyznaje, że ten istotnie zwracał mu wagę, by Konasińskiego nadzorował.

Wobec niejawienia się powołanego przez obronę świadka Ulama, który obłożnie chory przebywa w Hamburgu, za zgodą obrony, odczytano jego zeznania, w których twierdzi p. Ulam, że o żadnych łapówkach, czy świadczeniach ze strony dostawców drzewnych dla inż. Pawłowicza nie wie i nie słyszał.

Następnie przystąpiono do odczytywania zawnioskowanych przez obronę aktów. Najpierw odczytano zaświadczenie poselstwa polskiego na Łotwie, mówiące o dwóch majątkach ziemskich osk. Pawłowicza i nieruchomości, sprzedanej za 12.000 łatów.

Z dalszych pism zwrócił uwagę list burmistrza Cieszyna, adw. dra Władysława Michejdy, który pisze obrońcy drowi Pierackiemu, że zna państwo Pawłowiczów z czasów swego pobytu w Moskwie w roku 1918 z najlepszej strony. Podaje dr. Michejda, że inż. Pawłowiczowie umożliwili konspiracyjną robotę Polskiego Komitetu wykonawczego, którego on był prezesem, przez udzielanie u siebie lokalu, gdzie odbywały się tajne posiedzenia Komitetu. Był to okres ciężkich przejść (zamordowanie przez bolszewików śp. Lutosławskich). Uważano pp. Pawłowiczów za zacnych ludzi i dobrych Polaków. Obecnie dr. Michejda jak pisze — gotów uczynić wszystko, co w jego mocy, by im pomóc.

Również ciekawy był odczytany na wniosek obrony t. zw. załącznik do protokołu inż. Barwicza, zawierający treść memorjału, wysłanego przez inż. Barwicza w dniu 17 października 1927 r. do Min. Komunikacji. Inż. Barwicz zarzuca Depart. V. Wydz. 17 Ministerstwa, że przy zakupnie podkładów na r. 1927 spowodowałby swoją gospodarką brak podkładów we wszystkich dyrekcjach, a chcąc ratować sytuację, oddał dostawę zaległych podkładów chociażby drogą skupu na własny rachunek od dostawców prywatnych, lasom państwowym, polecając tymże wypłacić zaliczkę w kwocie 500.000 złotych.

Lasy państwowe nie dając ani jednej sztuki ze swej produkcji, stworzyły pasek, zmuszone nabywać towar od dostawców prywatnych, w rezultacie czego ceny podkładów, dostawianych przez lasy państwowe, podskoczyły niemal o 100 procent w stosunku do cen z powodu których przetarg Krakowskiej Dyrekcji na 360.000 podkładów w dniu 16 września 1926 został przez Ministerstwo unieważniony.

Dziś dalszy ciąg rozprawy.

Sprawozdanie z ostatniej chwili, podajemy na stronie 11-tej.

U ludzi z nieregularnem działaniem serca, szklanka naturalnej wody gorżkiej Franciszka-Józefa stosowana codziennie zrana naczczo powoduje lekkie wypróżnienie. Lekarze specjaliści chorób sercowych twierdzą, że nawet przy ciężkich wadach serca woda **Franciszka-Józefa** działa pewnie i bez żadnych komplikacyj. 2336

Zajścia uliczne we Lwowie.

Co się działo w czasie procesji kościoła św. Anny? -- Demonstracja akademików. -- Zaburzenia antyżydowskie. -- Atak na drukarnię. -- Demolowanie gimnazjum i domu akadamickiego żydowskiego. -- Aresztowania.

(d.) Ulice miasta Lwowa wczoraj były widownią demonstracyj antiżydowskich i różnych ekscesów, którym policja nie zdołała zapobiec i opanowała dopiero sytuację o godzinie 22-giej, gdy dozorcy domów pozamykali bramy, a więc w czasie, w którym — jak wiemy z praktyki — siłą faktu kończą się wszelkie uliczne demonstracje. Tym razem powodem tych demonstracyj miało być — jak dotąd wynikami dochodzeń policyjnych zupełnie nie ustalono — znieważenia procesji, jaka z okazji Bożego Ciała ubiegłej niedzieli o godzinie 11 rano wyruszyła z kościoła św. Anny i przechodziła ulicą Zygmuntowską.

Jak opowiadają, wówczas z okien żydowskiego gimnazjum uczniowie mieli na uczestników tej procesji

rzucać odłamkami tynku i pozostałościami ze śniadań,

a nadto plnc z okien na dół na chodnik. Po przejściu procesji pod gmachem gimnazjum powstało zbiegowisko. Niektórzy osobnicy usiłowali wejść do budynku i odgrażali się studentom żydowskim. Na to zjawił się tam komisarz Łukowski z posterunkowymi, zaprowadził porządek i przystąpił do zbadania sprawy, oraz spisania odpowiedniego protokołu, co też policja przed prasą przemilczała, gdyż o zajściu tem nie wspomniała w swoim biuletynie prasowym.

Wczoraj po godzinie 11-tej przed południem zjawiła się większa grupa akademików na ulicy Zygmuntowskiej i poczęła demonstrować

przed budynkiem gimnazjum żydowskiego.

Naturalnie nie obeszło się bez stłuczenia kilku szyb i poturbowania kilku uczniów żydowskich. Zjawiła się policja, przytrzymała kilku akademików i sprowadziła do Komendy. Tymczasem po mieście poczęła szerzyć się pogłoska o znieważeniu procesji i awanturach antiżydowskich na Gródeckiem. Tam też pospieszyło wiele osób. Policja usiłowała gromadzących się rozpędzić, skutkiem czego przychodziło do scysyj i oporu władzy, a w ślad zatem nastąpiły aresztowania, co podniecało umysły wśród ludności katolickiej. — Doszło do tego nawet, że ulica Gródecka przez jakiś czas była zamknięta kordonami policyjnymi. Tem samem ustał ruch kołowy, a tramwajowy odbywał się z wielkiemi przeszkodami. Tam też przez demonstrantów został pobity Ryszard Reizes, liczący 16 lat.

Delegacja młodzieży w Starostwie.

Równocześnie przed południem do Starostwa Grodzkiego została zawezwana delegacja młodzieży akademickiej. Zjawili się tam akademicy pp. Bogdanowicz i Sałabun. Przyjął ich zastępca starosty grodzkiego p. Nowakowski, informując się o nastrojach wśród młodzieży w związku z zajściem niedzielnem na ulicy Zygmuntowskiej. Delegaci zaznaczyli, że istniejące wzburzenie wśród młodzieży uspokoić może tylko natychmiastowe zamknięcie żydowskiego gimnazjum przy ulicy Zygmuntowskiej, ewentualnie takiej treści wniosek, skierowany do Kuratorjum szkolnego. W czasie dalszej rozmowy z p. Nowakowskim delegacja w tej sprawie nie otrzymała żadnej odpowiedzi pozytywnej.

Demonstracje wieczorne.

Przez dalsze godziny do wieczora w mieście panował spokój. Policja pilnowała budynku gimnazjalnego przy ul. Zygmuntowskiej, a że zachodziła obawa, iż wieczorem odbędą się demonstracje przed niektórymi budynkami, w których znajdują się instytucje żydowskie, ustanowiono posterunki policyjne. Tymczasem w mieście kolportowano różne wiadomości o drastycznej treści odnośnie do znieważenia procesji kościelnej przez studentów żydowskich.

Opowiadania rosły do niebywałych rozmiarów, zwłaszcza na peryferjach miasta, to też stamtąd mimo ustawicznie padającego deszczu, wiele osób dążyło w kierunku kościoła św. Anny i ulicy Zygmuntowskiej. W tej części miasta poczęły więc gromadzić się grupki przechodniów. Policja starała się zapobiegać liczniejszemu skupianiu się mieszkańców, którzy na temat zajścia głośno na ulicy dyskutowali.

Nagle około godziny 19 wieczorem

w kilku punktach miasta

rozpoczęły się ekscesy i demonstracje antiżydowskie, w których obok mieszkańców katolickich brali także udział akademicy i członkowie korporacyj akademickich. Małe grupki demonstrantów na ulicach atakowały przechodzących żydów. Grupki takie z każdą chwilą stawały się liczniejsze, gdyż te swoją obecnością zasilała młodzież rzemieślnicza.

Do większej awantury i poważniejszych zajść przyszło

na ulicy Podwale

w sąsiedztwie Gmachu wojewódzkiego, bo przed budynkiem wydawnictwa „Chwili“. Tu demonstracj zjawili się z dwóch stron, od ulicy Wałowej i od ulicy Sobieskiego. Gdy jedna część kamieniami tłukła szyby w lokalach redakcji i administracji, położonych na pierwszem piętrze, druga część wyłamała zamkniętą bramę żelazną, a dostawszy się do

ubikacyj drukarni, położonych w parterze, poczęła demolować lokal. — Demonstranci zniszczyli tam 4 maszyny do składania, dwa linotypy i dwa intertypy, znacznie uszkodzili maszynę rotacyjną i różne urządzenia. Wtargnąwszy do zecerni, poprzewracali kaszty z czcionkami, przyczem poturbowali zajęty tam przy pracy personal.

Gdy demonstranci po dokonanem zniszczeniu cofnęli się i opuścili budynek „Chwili“, udając się ulicą Sobieskiego w kierunku placu Marjackiego, na miejscu zjawiła się dopiero policja.

W chwili, gdy grupa demonstrantów, licząca około 400 osób usiłowała dostać się na ulicę Kopernika, zjawiła się policja konna i piesza. Tłum zdołano rozprószyć

przy pomocy broni białej i dokonanej szarży.

To jednak nie przeszkodziło temu, że część rozprószonych demonstrantów zdołała powybijać szyby w bożnicy, znajdującej się przy ulicy Szajnochy, oraz w kamienicy przy ul. Kościuszki, w której mieści się żyd. towarzystwo akademickie „Emunah“.

Komunikat policyjny.

W tym samym czasie, a więc niemniej więcej po upływie 30-stu godzin od faktu zajścia w czasie procesji, policja wydała dla prasy pierwszy komunikat tej treści:

„W ciągu niedzieli i w dniu dzisiejszym policja państwowa prowadzi dochodzenia w sprawie zajść przy ulicy Zygmuntowskiej. — Z okazji Bożego Ciała wyszła dnia 2 czerwca około godz. 11 przed południem procesja z kościoła św. Anny. Gdy przechodziła ul. Zygmuntowską z okien żydowskiego gimnazjum miały posypać się na przechodzących uczestników procesji odłamki tynku, przyczem osoby, idące w procesji miały też widzieć, że z okien tego gimnazjum pluto na uczestników procesji. W związku z powyższym incydentem, którego przebiegu dochodzenia policyjne dotąd nie ustaliły, przesłuchują organa policyjne świadków. Ustalenie stanu faktycznego napotyka na trudności, głównie z tego powodu, że na tle wypadku powstały niesprawdzone dotąd wersje, a zeznania świadków obracają się przeważnie w ramach ogólnikowych zapodań na temat krzyków i pisków“ Energiczne dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja“.

Atak na gimnazjum.

W czasie, gdy jedni demonstranci demolowali redakcję „Chwili“, drudzy w liczbie około dwustu zjawili się przed budynkiem gimnazjum żyd. przy ulicy Zygmuntowskiej. W tym momencie odbywał się tam właśnie egzamin dojrzałości pod przewodnictwem radcy Schmieda, delegata Kuratorjum Szkolnego. Demonstranci zaopatrzeni w laski i żelazne sztaby, wtargnęli do klas, w których niszczyli ławki, tablicy, obrazy, portrety i różne przyrządy naukowe. Jedna grupa wtargnęła do sali, w której właśnie pytano maturzystów. Wśród komisji egzaminacyjnej powstała konsternacja. Demonstranci bowiem

zaatakowali członków komisji i abiturjentów.

Radca Schmied był zmuszony wylegitymować się przed atakującymi i dopiero po jego perswazjach odnośna grupa demonstrantów wycofała się z budynku szkolnego, niszcząc gabinet botaniczny, fizykalny i bibljotekę.

Policja, dowiedziawszy się o ataku na gimnazjum, wysłała tam silniejszy oddział posterunkowych, który po przybyciu zamknął bramę i wewnątrz budynku aresztował 27 osób, przeważnie akademików.

Fałszywy alarm.

Gdy policja tak w budynku szkolnym, jak też na ulicy Zygmuntowskiej zaprowadziła spokój, nagle z jednej z klas zdemolowanych na pierwszem piętrze począł wydobywać się dym. Dozorca, sądząc, że powstał ogień, bez należytego stwierdzenia, zawiadomił o nim stojącą na ulicy policję, a ta telefonicznie zaalarmowała straż pożarną. Toteż na miejsce wyruszył cały tren pożarny automobilowy z sikawkami „Ziach“ i „[illegible]“ pod komendą instruktora p. Kociumbasa. Po przybyciu do budynku strażacy stwierdzili, że nie ma żadnego ognia, jedynie do odnośnej klasy z komina wydobywał się dym. Wobec tego straż pożarna wróciła do swoich koszar.

Demolacja na ulicy św. Teresy.

W czasie, gdy o godzinie 21.30 oddziały policyjne oczyszczały z demonstrantów ulicę Gródecką, inna grupa młodzieży dostała się na ulicę św. Teresy, przed Żyd. Dom akademicki, znajdujący się tam pod l. 26, który był pilnowany przez dwóch posterunkowych. — Pod silnym naporem bardzo licznej grupy demonstrantów posterunkowi musieli ustąpić. Ekscedenci najpierw zniszczyli żelazny parkan, stojący przed domem, poczem weszli do wnętrza. Tam kompletnie zniszczyli jadalnię, kuchnię i kilka mieszkań studenckich, przyczem powybijali prawie wszystkie szyby. Atak na Dom wśród znajdujących się tam studentów i studentek żyd. wywołał panikę. Studentki schroniły się na górne piętra i strych.

Gdy demonstranci opuścili zdemolowany budynek, zjawił się tam oddział posterunkowych, który wyparł ekscedentów z ulicy św. Teresy na plac św. Jura.

Przed Starostwem Grodzkiem.

Tuż przed godziną 22-gą w nocy do Starostwa Grodzkiego udał się przedstawiciel Uniwersytetu dr. Postępski z delegacją młodzieży, interwenjując u starosty p. Klotza, aby zwolniono przytrzymanych w policji akademików. Odpowiedź starosty p. Klotza była odmowna. Gdy delegaci odpowiedź tę zakomunikowali zebranym tłumnie przed gmachem starostwa akademikom, ci na miejscu urządzili kocią muzykę z okrzykami „hańba“, poczem gremjalnie udali się do westybulu uniwersytetu. Stąd delegaci próbowali połączyć się telefonicznie z wojewodą hr. Gołuchowskim, lecz otrzymali odpowiedź, że pan wojewoda we Lwowie nie jest obecny, jak również naczelnik Wydziału bezpieczeństwa p. Rogowski.

Wobec tego około godziny 23-ciej młodzież akademicka rozeszła się do domów.

Komunikat Starostwa.

W nocy o godzinie 1-szej otrzymaliśmy ze Starostwa Grodzkiego komunikat następującej treści:

„Około godz. 20.15 dość znaczny tłum, złożony w znacznej części z akademików, wtargnął do gmachu „Chwili“, zdemolował urządzenia redakcji, wyrządzając znaczne szkody, zanim policja zdołała przybyć. Po zdemolowaniu redakcji, udał się tłum w kierunku ulicy Legjonów i Kopernika, gdzie został zatrzymany i wobec nieusłuchania wezwania do rozejścia się, rozprószony został przy użyciu broni białej. W tym samym czasie inne grupy akademików wtargnęły do gmachu gimnazjum żyd., którego wewnętrzne urządzenie częściowo zdemolowano. Oddział policji rozprószył napastników aresztując 27 osób.

W kilkanaście minut później został w podobny sposób zdemolowany żyd. Dom akademicki przy ulicy św. Teresy. Napastnicy uzbrojeni byli w pałki i części połamanych mebli. Około godz. 22 policja opanowała sytuację, a na mieście zapanował spokój.

W związku z dalszymi zajściami aresztowano łącznie około 40 osób pod zarzutem zbrodni zaburzenia spokoju publicznego, względnie oporu władzy.

Późnym wieczorem po opisanych zajściach jawiła się w biurze starosty grodzkiego delegacja akademików, która domagała się zwolnienia aresztowanych i zaznaczyła, że gwarantuje dalszy spokój o ile aresztowani akademicy zostaną wypuszczeni. Ponieważ tego rodzaju propozycja przed ukończeniem dochodzeń w stosunku do osób przychwyconych na gorącym uczynku zbrodni była wprost niedopuszczalna, otrzymała delegacja odpowiedź, że za spokój gwarantują władze, które każdą próbę zakłócenia spokoju publicznego stłumią z całą energją w granicach rozporządzalnych środków i obowiązującego prawa. Władze wydały daleko idące zarządzenia w kierunku zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa publicznego.

Dalsze śledztwo w kierunku wyświetlenia sprawy zajść w czasie procesji doprowadziło do ustalenia słuszności doniesienia. Śledztwo postępuje szybko naprzód i już obecnie można stwierdzić, że winę niesfornego zachowania się wobec procesji ponosi kilkanaścioro dzieci gimnazjum żydowskiego w ul. Zygmuntowskiej.

* * *

Staraliśmy się podać przebieg ubolewania godnych zajść wczorajszych możliwie jak najobjektywniej, wstrzymując się w samym ich opisie od wszelkiego krytycznego oświetlenia. Niemniej jednak nie wolno nam pozostawić tych wypadków bez pewnych komentarzy. Wydają się nam one koniecznemi nietylko ze stanowiska ogólnoludzkiego, ale także z punktu widzenia naszego interesu narodowego. Zarówno jedno, jak drugie stanowisko nakazuje nam bezwzględnie potępić to, co na potępienie zasługuje.

Jeżeli faktem jest, że młodzież szkoły żydowskiej dopuściła się prowokacji wobec procesji kościelnej a tem samem wobec ludności katolickiej — to fakt ten musi wywołać smutne refleksje na temat wychowania tej młodzieży i winien ze strony naszych władz szkolnych spotkać się z odpowiednią remedurą.

Z drugiej strony jednak w imię kultury naszego społeczeństwa i w imię należycie zrozumianego interesu narodowego nie możemy się zgodzić na metody samosądu, zastosowane wczoraj przez część naszej młodzieży akademickiej w formach brutalnych i nie przynoszących chluby ich wykonawcom.

Zapewne młodzież ta działała pod wpływem chwilowego wzburzenia. Ale nawet w chwilach największego podniecenia umysłów winna ona pamiętać, że są pewne granice, których przekraczać jej nie wolno pod grozą narażenia honoru i godności imienia polskiego. Niedaleka przyszłość niezawodnie wykaże aż nazbyt jaskrawo jak wczorajsze wypadki lwowskie będą wyzyskane zagranicą wszędzie tam, gdzie pracuje wroga Polsce propaganda. O tem nie wolno zapominać nikomu, kto dobro i przyszłość naszej państwowości nosi nie tylko na ustach, ale przedewszystkiem w sercu.

Wierząc głęboko, że tak się ma rzecz u naszej młodzieży, apelujemy do niej gorąco, aby pozwoliła zapanować nad swoimi nerwami trzeźwej rozwadze i wstrzymała się od wszelkich dalszych wykroczeń, które mogą przynieść nieobliczalne szkody nietylko jej samej, ale także naszemu miastu i jego dobrej sławie.

Dymisja gabinetu angielskiego.

Rokowania w sprawie utworzenia nowego rządu.

Warszawa. (f. — telef.). Jak donoszą z Londynu, po powrocie premjera Baldwina odbyła się natychmiast narada przedstawicieli stronnictwa konserwatywnego, poczem o godz 5 popołudniu zebrała się Rada gabinetowa, która postanowiła

natychmiastowe podanie się całego gabinetu do dymisji.

Zgodnie z tradycją wszyscy ministrowie złożyli na ręce premjera prośby o dymisję. Premjer Baldwin będzie dziś rano przyjęty przez króla na audjencji i przedłoży mu dymisję całego gabinetu. Z faktu tego wynika, że w łonie rządu zwyciężył program Baldwina i, że

w razie utworzenia koalicji konserwatywno-liberalnej w parlamencie nie byłoby większości zdolnej do owocnej pracy.

W związku z wytworzoną obecnie sytuacją polityczną, Chamberlain nie pojedzie na otwarcie sesji Ligi Narodów. Partja Pracy oczekuje powierzenia jej misji utworzenia

Kino UCIECHA Pasaż Mikolascha, Sienkiewicza 6. — Ostatnia sposobność podziwiania największego arcydzieła film. p. t. **Kino UCIECHA**

„Wieża miłości“

Potężny dramat erotyczny w 15 aktach. W rolach urocza **MARY ASTOR i JOHN BARRYMORE.** Do godziny 5-tej ceny zniżone. 25506

nowego rządu i przygotowuje się gorliwie do tego zadania.

•

Londyn. (AW.). „Observer“ podaje, że w wyniku narad prowadzonych przez Mac Donalda z przywódcami Labour Party przewidziany jest w razie utworzenia rządu socjalistycznego, następujący skład gabinetu: premjer Mac Donald, minister spraw zagr. lord D'Abernon, b. ambasador Anglji w Berlinie lub sir Owald Mosley, kanclerz skarbu Snowden, minister kolonji Thomas, minister spraw wewn. Henderson.

Według informacji „Sunday Express“ ministrem spraw zagr. w ewentualnym gabinecie Mac Donalda miałby zostać nie lord D'Abernon, lecz generalny sekretarz partji Henderson.

Paryż. (AW.). „Matin“ dowiaduje się z Londynu, że między konserwatystami a liberałami toczą się rokowania o utworzenie nowego rządu na podstawie koalicyjnej. — Prawdopodobnie w nowym tym gabinecie olbrzymią przewagę mieliby konserwatyści. Zaledwie 10 proc. stanowisk ministerjalnych dostałoby się liberałom. Na wypadek koalicji konserwatywno-liberalnej tekę spraw zagr. zatrzymałby Chamberlain, skarbu Churchill (lub Horne), natomiast ministerstwo spraw wewn i pracy objęliby liberali.

Zbrojny marsz na Berlin.

Plany przewrotowe Stahlhelmowców.

Warszawa. (f. telef.) Wedle nadeszłych do Berlina wiadomości, odbył się w Monachjum w niedzielę wielki

zjazd Stahlhelmowców z udziałem 6-ciu książąt pruskich, synów excesarza Wilhelma, 2 książąt bawarskich i wielu generałów z Makensenem na czele.

Niemiecka prasa prawicowa jest pełna zachwytu z powodu tego zjazdu. „Oto niemiecka armja na niemieckiem południu“ wołają z entuzjazmem p'sma prawicowe. Mniej zachwyceni są republikanie niemieccy, których pisma stwierdzają przytem dość chłodne przyjęcie Stahlhelmowców przez ludność monachijską.

Jednocześnie dziennik „Welt am Montag“ podaje sensacyjną wiadomość o wykrytym planie Stahlhelmowców.

marszu zbrojnego na Berlin.

Mianowicie w ręce jednego z adwokatów berlińskich dostały się autentyczne dokumenty, z których wynika niezbicie, że Stahlhelmowcy dążą do opanowania Berlina i wywołania przewrotu monarchistycznego.

Sensacyjny zwrot

w procesie cyganów-ludożerców.

WARSZAWA. (f. telef.) Z Koszyc donoszą, że na wczorajszej rozprawie przeciwko cyganom-ludożercom zaszedł sensacyjny zwrot. Mianowicie przewodniczący Trybunału zawiadomił, że poprzedniego dnia odwiedził naczelnika bandy Filkego w celi więziennej, i że

Filke przyznał się do popełnienia wszystkich 6-ciu zarzuconych bandzie morderstw.

Tajemniczy wypadek.

Trzy osoby zatrute gazem.

Warszawa. (f. — telef.) W Toruniu wydarzył się wypadek, który wywołał ogólną sensację. W mieszkaniu niejakiego Bednarskiego w Podgórzu, odnajmował pokój kawalerski por. Tyszkiewicz, ze szkoły wymiarów artylerji. W sobotę popołudniu gościł on u siebie 2 młode panienki. Gdy w niedzielę w pokoju nikt nie dawał znaku życia, a w dodatku wyczuwać się dał jakby lekki swąd gazu, gospodarz mieszkania zaintrygowany tem wszedł do pokoju porucznika i

zastał jego oraz owe dwie panienki, leżące nieprzytomne na łóżku.

Zawezwał natychmiast policję i pogotowie ratunkowe, a wówczas stwierdzono, że

jedna z panienek, licząca około 20 lat, już nie żyje, a por. Tyszkiewicz i druga panienka około 17-letnia dawali słabe tylko znaki życia.

Oboje przewieziono do szpitala, gdzie walczą ze śmiercią. Nazwisk owych panienek dotychczas nie stwierdzono. Przyczyną tego tragicznego wypadku było prawdopodobnie niezbyt szczelne zamknięcie gazu w pokoju.

I. Brygada a młodzież akademicka.

Charakterystyczny incydent w Warszawie.

Warszawa. (f. — telef.). W czasie uroczystości 36 pp. Legji Akademickiej w Warszawie zdarzył się wypadek, który wywołał ogólną konsternację. W czasie marszu pułku do koszar po podniosłej uroczystości zbratania armji z młodzieżą akademicką,

gdy orkiestra zaczęła grać marsz I. Brygady, biorący udział w pochodzie poczty sztandarowe akademickie i młodzież akademicka usunęły się z pochodu.

Jak pisze endecka „Gazeta Warszawska“, nastąpiło to skutkiem wprowadzenia nieodpowiednich momentów natury politycznej“. W związku z powyższym incydentem dowódca 36 pp. Płk. Ulrych ogłasza w dzisiejszych dziennikach warszawskich list następującej treści.

„W odpowiedzi na artykuł „Gazety Warszawskiej“ w sprawie święta pułkowego, zmuszony jestem oświadczyć, że młodzież akademicka ani do mnie, ani do korpusu oficerskiego pułku w sprawie grania czy nie grania marsza I. Brygady nie zwracała się. Nie miało to miejsca również w stosunku do moich poprzedników dowódców pułku. Jest to już uświęcone tradycyjnym zwyczajem 36 pp., że ilekroć pułk wraca do koszar, orkiestra gra I. Brygadę. W dniu 2 bm., gdy poczty sztandarowe po uroczystej akademji maszerowały z uniwersytetu do koszar, orkiestra przed koszarami zagrała ten marsz. Wówczas poczty sztandarowe, złożone z akademików — a były to sztandary 4-ch wyższych uczelni — wyłamały się z szeregu i odeszły na bok. Był to pod każdym względem — a zwłaszcza wojskowym — krok niemożliwy, wysoce obrażający pułk, na którego terenie fakt ten miał miejsce. Na fakt ten oficer dyrygujący orkiestrą, oburzony zareagował, co spowodowało młodzież do niewzięcia udziału w bankiecie. W dniu 3 bm. te same poczty sztandarowe uczestniczyły w święcie pułku, poczem przy dźwiękach Hymnu Narodowego odeszły do swoich uczelni.

„Jestem głęboko przekonany, że młodzież po rozważeniu swego kroku uzna, iż dla wojska polskiego, siły zbrojnej narodu, które reprezentuje jego chwałę i wielkość, jest rzeczą niemożliwą, po wszystkie czasy wykluczoną, aby na indeksie narodowym mogły znaleźć się marsze tych czy innych formacyj polskich, z pieśnią na ustach, których najlepsi synowie ojczyzny ginęli na polu walki. Jestem przekonany, że czas, który goi nie tylko wszystkie blizny i rany, będzie naszym wspólnym sprzemierzeńcem i, że zespoli w jedną nierozerwalną całość w chwale i wielkości ojczyzny 36 pp. z Legją Akademicką“.

NADESŁANE.

Dr. JÓZEF MAYER 2084

ordynuje — jak w latach ubiegłych

w KRYNICY „pod Gwiazdą“.

JWnemu Panu Drowi S. A. AKSELRADOWI, Lwów, ul. Kopernika 1, za ojcowską opiekę i wyleczenie mnie z niebezpiecznej choroby — składam serdeczne „Bóg zapłać“.

2464 **Ewa z Rohatinerów Wandel.**

W sobotę dnia 8. b. m., o godzinie 1-szej w południe, odbędzie się z powodu wyjazdu

DOBROWOLNA LICYTACJA

przy ul. Sykstuskiej l. 31, II. p.

Sprzedawane będą: **fortepian** krótki, krzyżowy, marki Dörra, **jadalnia, sypialnia wiedeńska,** bibljoteczka, świeczniki, obrazy malarzy polskich, **dywany perskie,** szkło, porcelana, urządzenie kuchenne i t. d.

25?37 **ZARZĄD HALI AUKCYJNEJ.**

JEDYNY LOKAL ROZRYWKOWY BEZ DOBIJANIA CEN KONSUMCYJNYCH.

„POLONJA“

KAWIARNIA i BAR

Lwów, ul. Legjonów 11a (Hotel „City“).

Od 1. czerwca 1929 Wielka Rewja Taneczna

6 GIRLS **6 GIRLS**

z udziałem **BALETU LIDIA** A. Janiszewskiego. **Program atrakcyjny.** — Znakomita orkiestra „Jazz-band dowa“. — Początek programu o godzinie 22 (10-tej wieczór). — Po skończonym programie wytworny „Dancing Zabawowy“. — Lokal otwarty całą noc. — Gorące potrawy bez przerwy. Trunki i napoje pierwszej jakości. 25544.

60-LECIE URODZIN KRÓLA JERZEGO.

Londyn. (PAT) Król Jerzy obchodził dnia 3 bm. 60-lecie swoich urodzin. Z tej okazji stolica udekorowana została znakami narodowymi. Według ostatnich wiadomości w stanie zdrowia króla dokonała się zadowalająca poprawa

Wielka afera szpiegowska.

Ujawnienie czechosłowackich planów mobilizacyjnych.

Praga. (PAT.). Wykryta dzięki przypadkowi w ub. piątek afera szpiegowska kapitana sztabu generalnego armji czechosłowackiej została dopiero dzisiaj do pewnego stopnia wyświetlona. W ub. piątek znaleziono na lotnisku w Pradze, po odlocie do Drezna aparatu „Lufthanzy“ teczkę, w której po otwarciu znaleziono ważne dokumenty wojskowe. Teczka została niezwłocznie dostarczona władzom wojskowym. Kilka godzin potem telefonowano z Drezna z prośbą o przechowanie zagubionej teczki i zapewniono, że odbierze ją właściciel w biurze „Lufthanzy“. Zgłosił się po nią istotnie o godz. 23 przybyły autem z Drezna osobnik, legitymujący się wystawionym przez władze niemieckie paszportem na nazwisko Friedlaendera. Został on niezwłocznie aresztowany. Rozpoznano w nim urzędnika archiwum czechosłowackiego sztabu generalnego, kapitana Jarosława Falouta. Według dotychczasowych informacyj uprawiał on rzemiosło szpiegowskie od jesieni ub. roku, zdradzając głównie tajne akty i plany dotyczące lotnictwa czechosłowackiego.

•

Praga. (AW.). Komisja złożona z oficerów sztabu generalnego ustaliła, że z powodu zdradzenia klucza szyfrowego Niemcom, istotnie zostały ujawnione wszystkie czechosłowackie plany mobilizacyjne.

Napad bandy dywersyjnej,

działającej z polecenia rządu kowieńskiego.

Wilno. (PAT.). Dnia 30 maja br. posterunek policji w Pińsku, powiatu suwalskiego został zawiadomiony przez ludność cywilną, że w zaścianku Wojtupienie, u gospodarza Wodlewicza znajduje się banda dywersyjna, złożona z siedmiu uzbrojonych ludzi. Na miejsce udało się dwóch policjantów, którzy po stwierdzeniu obecności bandy wezwali pomocy oddziału K. O. P. Po przybyciu oddziału K. O. P. wywiązała się walka, która trwała aż do zmierzchu. Dywersanci rzucali granaty ręczne i strzelali uporczywie. W wyniku walki ujęto dwóch członków bandy, pięciu zaś innych, z których dwóch było rannych zdołało się ukryć w lasach, dzięki zmierzchowi. W czasie ucieczki dywersanci porzucili kilka pistoletów, granatów ręcznych oraz środków opatrunkowych.

W toku badania dwóch schwytanych dywersantów ustalono, że banda przybyła dnia 29 maja z Litwy celem zabicia dwóch członków centralnego komitetu litewskich emigrantów w Polsce. Wszyscy dywersanci pochodzą z terenu Litwy kowieńskiej, posiadali fałszowane paszporty starostwa święciańskiego i byli uzbrojeni. Każdy z nich miał po dwa pistolety, granty ręczne i środki opatrunkowe. Napad zorganizował oddział konspiracyjny litewskiego związku szaulisów.

Obszerne zeznania schwytanych i dowody dokumentalne stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że banda działała z polecenia rządu kowieńskiego i że po zabiciu wspomnianych emigrantów miała dokonać napadów dywersyjnych na objekty państwowe.

Należy przypomnieć, że 18 czerwca ub. r. we wsi Jankowszczyzna, gminy Dukszty został również porwany przez bandę dywersyjną, złożoną z 6 ludzi emigrant litewski, korzystający z prawa asylu w Polsce, b. poseł na sejm litewski Józef Kiedys, osądzony przez sąd kowieński na dożywotnie ciężkie więzienie.

Bezczelny występ posła niemieckiego

na Powszechnej Wystawie Krajowej.

Warszawa. (F. — tele.) Poseł Nauman z klubu niemieckiego w Sejmie Polskim znalazł się onegdaj na P. Wystawie Krajowej i ogarnęła go nieopisana wściekłość na widok wspaniałości i bogactwa tej wystawy, to też dał tej swojej wściekłości upust przy zwiedzaniu pawilonu „Polska za granicą“ przed stoiskiem, przedstawiającym życie Polaków w Niemczech i proces germanizowania dzieci polskich. Na widok tego stoiska p. poseł nie umiał już powstrzymać swojej wściekłości i w najwyższej pasji wykrzykiwał tego rodzaju epitety: polnische Schweine, Hunde itd. Gdyby nie policja, która zasłoniła p. Naumanna, publiczność byłaby mu wymierzyła porządną nauczkę, chociaż i tak dostało mu się tam sporo szturchańców. Z zajścia tego spisano na miejscu protokół.

Potworny mord.

Dwaj bracia zamordowali w okrutny sposób gajowego.

Stryj, w czerwcu.

(r) Wczoraj zamordowany został w lesie w Stańkowie, pow. Stryj. Jać Tchórz, gajowy lasów właściciela dóbr Rylskiego. Sprawcy dusili ofiarę, następnie rozbili jej głowę, a gdy dawała jeszcze znaki życia, topili w pobliskich moczarach.

Na miejsce zbrodni wyjechał prokurator Medyński w towarzystwie kierownika wydziału śledczego kom. Hahna, którzy przesłuchiwali podejrzanych o tę zbrodnię braci Ilka i Dmytra Bułatów ze Stańkowa. Ci początkowo przeczyli, jednak przyparci do muru — przyznali się do morderstwa.

Jak zeznali, przyczyną morderstwa była zemsta osobista za to, że Tchórz sprowadził na nich komisję lasową, z powodu wyrządzonych przez nich szkód na kwotę 40 zł. Na miejsce zbrodni wyjechała komisja sądowa w towarzystwie powiatowego komendanta Wnękiewicza.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Dalszy ciąg procesu

przeciw inż. Pawłowiczowi i towarzyszom.

(K. D.) Dziś przystąpiono do przesłuchania świadka dra Henryki Sawickiej, lekarki kolejowej.

Podaje ona, że przeszło przed rokiem leczyła żonę osk. Skurdy. Stwierdza, iż mieszkanie było skromne i nędzne. Pozatem innych spostrzeżeń odnośnie do trybu życia osk. Skurdy świadek nie poczyniła.

Następnie wezwano świadka inż. Zygmunta Swatonia, wiceprezesa dyrekcji lwowskiej. Świadek z inż. Pawłowiczem i Skurdą stykał się bardzo rzadko, bądź w czasie nieobecności prezesa dyrekcji, lub w czasie nieobecności inż. Brzozowskiego.

Świadek wytykał Skurdzie, że nie zawiadamia się strou o wyniku postępowania ofertowego.

Załatwiając sprawy Wydziału zasobów, świadek rozpatrywał je bardzo dokładnie, zachowując wielką ostrożność.

Nie zauważył nigdy niczego niewłaściwego.

Świadek słyszał plotki, że osk. Pawłowicz na dostawach zrobił majątek. Pawłowicz nie czynił na świadku dobrego wrażenia.

We wrześniu lub październiku 1926 zgłosił się u świadka dostawca drzewny Iłleczko, który skarżył się, iż osk. Pawłowicz skrzywdził go. Pan ten wskazywał na artykuł jednego z dzienników, piszący o rzekomych nadużyciach w Wydziale zasobów.

Przyparty jednakowoż Iłleczko oświadczył, że oczyma świecić w sądzie nie chce, a wreszcie w sposób wykrętny uchylił się od protokołu, jaki z nim spisać miał urzędnik Kamiński.

Później w dalszym ciągu przychodziły anonimy, które badano i podawano do wiadomości prezesa, ale niczego konkretnego w nich nie znaleziono.

Świadek podkreśla raz jeszcze z całym naciskiem, że nie mając zaufania do osk. Pawłowicza i Skurdy, jak najskrupulatniej badał wszystkie papiery, jaki mu w czasie nieobecności prezesa przedkładali i żadnych niewłaściwości nie dopatrzył się.

Świadek zna prezesa Prachtla-Morawiańskiego, jako bardzo sumiennego i gorliwego służbistę.

TYSIĄCE KOBIET
używa codziennie kremu
FASCINATA
1732

Groźba nowej wojny.

Moskwa (AW) Sytuacja między Chinami i Rosją sow. zaostrza się coraz bardziej. W Moskwie odbywają się demonstracje antychińskie, przedstawicielstwa chińskie w stolicy Sowietów z obawy przed zamachem pozostają pod strażą oddziałów wojsk. Na wszystkich kolejach wiodących ku Wschodowi dają się zauważyć wielkie przesunięcia wojsk, artylerji i lotnictwa w kierunku granicy Mongolji i Chin. W sowieckich kołach wojskowych liczą się ze zbrojną rozprawą już w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Katastrofa samolotowa.

Warszawa. (f. — telef.) W miasteczku Dobczycach, na pograniczu polsko-sowieckiem spadł wczoraj w nocy skutkiem defektu silnika samolot sowiecki. Jak stwierdzono, samolot ten utrzymywał stałą komunikację między Sowietami a Litwą przez terytorjum polskie. Lotnicy są ciężko ranni. Samolot zarekwirowały władze polskie i wdrożyły w tej sprawie śledztwo.

LIST DO MARSZAŁKA SEJMU.

Warszawa (f. — telef.) Do kancelarji Marszałka Sejmu Daszyńskiego nadszedł z Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych list z następującym adresem: „Do Pana Prezesa Sejmu Ignacego Daszyńskiego — do rąk własnych“. Ponieważ marszałka Daszyńskiego nie ma w Warszawie, list ten będzie dopiero otwarty po jego przyjeździe. W kołach sejmowych zwracają uwagę na to, że na liście urzędowy tytuł marszałka został zmieniony na nazwę prezesa Sejmu.

KINO LEW
Dziś po raz ostatni. 25538 DOSKONAŁA KOMEDJA SALONOWA
„Księżna Edyta“
W gł. roli LUCJANNE LEGRAND. Zniżki ważne. Uwaga! Jutro wielki podw. program

Sprawozdanie doradcy finansowego

za pierwszy kwartał b. r.

Warszawa. Okazało się w języku polskim sprawozdanie doradcy finansowego Banku Polskiego p. Devey'a za pierwszy kwartał br.

Dochody.

W pierwszej części sprawozdania p. Devey omawia wykonanie planu stabilizacyjnego i stwierdza, że wszystkie źródła dochodowe za rok 1928-9 były bardziej wydajne, aniżeli przewidywano, skutkiem czego ogólne wpływy były o 13 proc. wyższe od preliminowanych w budżecie. Największe źródła podatkowe, do których należą cła, podatek przemysłowy i dochodowy przyniosły o 29 proc., 67 proc. i 35 proc. więcej, aniżeli w poprzednim roku skarbowym. Wzrosły również wpływy monopoli państwowych. Spirytusowy przyniósł 433.244.000, tytoniowy 384.515.000.

Natomiast przedsiębiorstwa państwowe wpłaciły skarbowi mniej, niż w roku ubiegłym, albowiem kolej została zwolniona od wpłacenia jakichkolwiek nadwyżek.

Wydatki.

Wydatki w roku 1928-9 zostały przekroczone o 280.216.000 więcej, aniżeli przewidywano w budżecie.

Cechą charakterystyczną ubiegłego roku budżetowego było wydatkowanie dużych sum na cele inwestycyjne. Wynoszą one 442,000.000. W ciągu roku udzielono dodatkowych uprawnień, które prawdopodobnie wpłyną na podniesienie sumy wydatków powyżej 442 milj.

Omawiając poszczególne przedsiębiorstwa państwowe p. Devey zaznaczył, że badanie stanu PKP. jest prowadzone w dalszym ciągu przez władze rządowe celem przetworzenia ich na autonomiczne przedsiębiorstwo.

Polityka celna.

Dalej p. Devey porusza sprawę polityki celnej i ogólnych stawek, stwierdzając, iż mimo, że pewną liczbę obciążono 72 proc. wzrostem cła, przywóz w ciągu 10 miesięcy wzrósł o 10 proc. w porównaniu z przywozem w odpowiednim okresie roku ubiegłego, całkowity zaś przywóz wzrósł tylko o 7 proc. Na ogół więc zwyżka taryfy nie zredukowała przywozu wyrobów luksusowych i półluksusowych, które nie są wytwarzane w Polsce.

Zużytkowanie pożyczki stabilizacyjnej.

Omawiając zużytkowanie wpływu pożyczki stabilizacyjnej p. Devey stwierdza, że Rząd wycofa z obiegu 140 milj. biletów skarbowych i zastąpi 28 miljonami 5-złotowych monet srebrnych. Rząd zamówił zagranicą 5 milj. monet gotowych i 10 milj. krążków, w których będą wybite monety państwowe. Równocześnie poczyniono przygotowania, ażeby pozostałych 13 milj. monet wybić w mennicy państwowej. Monety jednozłotowe zostaną wycofane z obiegu i zastąpione monetami niklowemi. Monety dwuzłotowe będą zastąpione monetami dwuzłotowemi, zawierającemi 50 proc. srebra, zamiast jak dotychczas 75 proc. Spowoduje to zaoszczędzenie srebra i da nadwyżkę 23 milj. zł. Należy stwierdzić, że rząd nie zużył funduszu 75 milj. zł. przeznaczonych na obroty skarbowe.

Inwestycje.

W drugiej części sprawozdania mówi p. Devey o inwestycjach publicznych i rezerwach prywatnych.

Z uwagi na wnioski polityczne, jakie część prasy wysnuła z tej części sprawozdania, cytujemy pierwszy ustęp raportu:

„Niniejsza część sprawozdania doradcy nie dotyczy ani wykonania budżetu, ani poprawy budżetu. Doradca miał na uwadze wogóle położenie gospodarcze kraju jako całości i wytworzenie jaknajlepszych warunków gwarantujących publiczny i prywatny rozwój gospodarczy. Powyższe tezy oparte są na obserwacjach doradcy podczas jego pobytu w Polsce“.

Położenie gospodarcze kraju.

W trzeciej części p. Devey omawia położenie gospodarcze kraju i stwierdza, że pierwsze trzy miesiące roku bież. odznaczały się recesją aktywności gospodarczej w porównaniu z poziomem osiągniętym w końcu ub. r. W dużej mierze wpłynęły na to niezwykle ostre warunki atmosferyczne. Ucierpiały głównie rolnictwo, przemysł i handel.

Omawiając rynek wewnętrzny p. Devey stwiedza, że nadzwyczajna ostrożność niektórych banków handlowych zmusiła wielu pożyczających do pokrywania swych zapotrzebowań na rynku prywatnym, co spowodowało podrożenie stopy prywatnej.

Całokształt stosunków w pierwszym kwartale rb. kształtował się pod wpływem nadzwyczaj ciężkiej zimy. Przemysł krajowy nie miał nagromadzonych kapitałów obrotowych.

Przy końcu p. Devey stwierdza, że istnieje tylko jedna droga rozwiązania sytuacji mianowicie gromadzenie kapitałów i rezerw.

Proces Jakubowskiego.

Co zeznają ci, którzy skazali Jakubowskiego na śmierć.

Neustrelitz. 3. 6. (PAT) Dzisiejsza rozprawa w procesie Jakubowskiego była tak zw. wielkim dniem sądu. Obrady bowiem wypełniło przesłuchanie najwybitniejszych świadków procesu, tj. prokuratora i przewodniczącego sądu, który przed czterema laty skazał Jakubowskiego na śmierć oraz meklemburskiego ministra sprawiedliwości, który odrzucił podanie Jakubowskiego o ułaskawienie. Rozprawa obfitowała w momenty wielkiego napięcia, szczególnie w czasie zeznań 75-letniego, emerytowanego już prokuratora Müllera, który oskarżał w swoim czasie Jakubowskiego. Prokurator Müller nie umiał dać żadnej naprawdę wyjaśniającej odpowiedzi na zapytanie adwokata Brandta co do motywów swych, tłumacząc je tylko swem niezachwianem przekonaniem o tem, że Jakubowski był winien. Prokurator Müller przyznał, że w czasie procesu przed laty nie badał wcale alibi Augusta Nogensa, oskarżonego obecnie i obciążonego nawet przez własnego brata, ponieważ przekany był wówczas, że August Nogens był nieobecny w dniu krytycznym w miejscu zbrodni. Notes, coraz większą w tym procesie odgrywającego rolę Kreuzfelda, znaleziony w pobliżu miejsca, gdzie odkryto zwłoki zamordowanego dziecka nie nasunął prokuratorowi żadnych podejrzeń, ponieważ zgóry był przekonany o tem, że nikt z rodziny Nogensów ani Kreutzfeldów nie brał udziału w morderstwie.

Dalej przyznał prokurator, że nie miał żadnej wątpliwości co do wiarygodności Nogensów, którzy obecnie przyznają się do krzywoprzysięstwa.

Sensacją dzisiejszego posiedzenia sądu był zgłoszony przez adwokata Brandta wniosek, by prokuratora Müllera nie zaprzysięgać, ponieważ z przebiegu procesu nasuwa się podejrzenie, że faworytował on morderców i że zeznania jego widocznie dzięki osłabionej pamięci nie są ścisłe. Sąd dwukrotnie odraczał zaprzysiężenie prokuratora i dopiero przy końcu dzisiejszej rozprawy zgodził się go zaprzysiąc.

Przesłuchany następnie minister sprawiedliwości Hustädt oświadczył, że polegał całkowicie na opinji przewodniczącego sądu i prokuratora. Minister oświadczył, że odrzucenie podania o łaskę było dla niego bardzo ciężkie, jednakże zdecydował się na to, ponieważ uważał, że sprawca bestjalskiego mordu, popełnionego na małem dziecku, nie może zasługiwać na ułaskawienie.

Sąd pozatem na wniosek adwokata Brandta, poparty przez prokuratora, uchwalił przesłuchać kata Gröplera, posiadającego dziś pralnię w Magdeburgu, który miał zeznać, że Jakubowski do końca zapewniał o swej niewinności, a nawet ma poczynić zeznania, które mają rzucić światło na sprawę.

FUZJA DWU ORGANIZACYJ GOSPOD.

Warszawa. (AW) „Kurjer Czerwony“ donosi z Katowic, że w najbliższej przyszłości nastąpi tu połączenie dwu potężnych organizacyj gospodarczych w Polsce tzw. „Lewiatana“ z Naczelną Organizacją Zjednoczenia Przemysłu i Roln. Polski Zach. — W dniu 5 bm. ma się odbyć posiedzenie zarządów obu tych organizacyj.

Kronika bieżąca.

5 CZERWCA | **ŚRODA**
rz. kat.: Bonifacego;
gr. kat. Mychaił Ep.

Temperatura w dniu 4. czerwca o godzinie 8-mej rano: + 17° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek: Ostatnia nowość.
Środa: Siła przeznaczenia (op. Verdiego).
Czwartek: Jedna jedyna noc (50 pr. zniż.).

TEATR MAŁY.

Wtorek: Miłość bez grosza.
Środa: Miłość bez grosza.
Czwartek: Miłość bez grosza.

Spółka Akcyjna „OIKOS“

zawiadamia, że począwszy od dnia 1-go czerwca b. r. wypłaca dywidendę od kuponu Nr. 8 za r. 1927-28 w biurze Spółki ul. Trzeciego Maja 16, codziennie od g. 11 rano do 1 w poł. 25889

KINOTEATRY.

APOLLO: Jedna noc w Londynie.
CHIMERA: S. O. S. - Na stokach cytadeli.
CASINO: Żar miłości z Gretą Garbo.
COLOSSEUM: Szalone przygody i krwawy herszt.
FATAMORGANA: Boginl pokus, oraz Trzynasta godzina.
GRAŻYNA: Brudne pieniądze.
KOPERNIK: Submarine, Łódź podwodna S. 44.
LUNA: As pikowy.
MARYSIEŃKA: Submarine, Łódź podwodna S. 44.
OAZA: Kochanka toreadora.
PALACE: Miłość dziewczyny z musichału.
PAN: Wiera Miercewa.
PASAŻ: Pod maską bandyty.
PROMIEŃ: Przeznaczenie.
UCIECHA: Wieża miłości.

DYREKTOR LUDWIK CZARNOWSKI
imieniem swojem oraz ogółu byłych arty-

stów Teatru Małego komunikuje, iż z prywatnemi imprezami „Parodja cyrku“ i turne po Małopolsce z „Pociągiem widmo“ nic wspólnego nie miał.

TEATR WIELKI daje dziś komedję Edw. Bourdeta „Ostatnia nowość“, która spotkała się z uznaniem prasy lwowskiej. Będzie to jedno z ostatnich przedstawień tej komedji, z powodu rozpoczynających się częściowo letnich urlopów artystów dramatu.

„POTĘGA PRZEZNACZENIA“, wspaniała opera J. Verdiego której premjera odbędzie się jutro w środę zapowiada się imponująco. Przepiękne i niezmiernie staranne opracowanie tego dzieła muzycznego przez reżysera Tarnawskiego i kapelmistrza Józefa Lehrera daje zupełną rękojmię wysokiego poziomu artystycznego, na którego wyżynie stanie niewątpliwie jutrzejsza premjera operowa. Wybitnie artystyczny zespół tej opery, niegranej dotąd jeszcze na żadnej scenie w Polsce, tworzą pp. Okońska, Platówna, Bedlewicz Cyganik, Jeleński, Kielarski, Łowczyński i reżyser Tarnawski. Nowe dekoracje art. mal. Z. Balka. Balet układu St. Faliszewskiego.

ALEKSANDER WĘGIERKO, jeden z najwybitniejszych polskich artystów dramatu, którego pozyskał lwowski teatr miejski na szereg występów gościnnych, przybył do Lwowa i przystąpił do prób z „Pigmaljona“ i „Poławiacza cieni“.

„SYLWIA KUPUJE SOBIE MĘŻA“, najbliższa nowość Teatru Małego, z której próby pod energicznym kierunkiem reżysera Okornickiego dobiegają już końca, ukaże się jako premjera w piątek 7-go bm.

POLSKIE TOW. PRZYRODNIKÓW im. KOPERNIKA. Posiedzenie naukowe wspólnie z Tow. Anat.-Zoolog.-cznem odbędzie się we wtorek dnia 4 czerwca br. o godz. 18-tej w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: 1) prof. dr. Antoni Bant: Morfologja łuku barkowego u zwierząt kręgowych.

LWOWSKI KOMITET AKADEMICKI zawiadamia nas, że III. Komisja C. l. E. urządza wycieczkę akademicką do Stanów Zjednoczonych, mając w programie zwiedzenie następujących miejscowości: Nowy Jork, Chicago, Detroit, Bufalo, Niagara, Boston, Waszyngton. Wycieczka trwa od 20 lipca do 1 września. Bliższych informacyj udziela oraz przyjmuje zgłoszenia Lwowski Komitet Akademicki, ul. Łozińskiego 7 w poniedziałki, środy, piątki między godz. 19 a 20 do dnia 4 bm.

ZASIŁKI DLA RĘKODZIELNIKÓW. Magistrat miasta Lwowa ogłasza konkurs na cztery zasiłki po 200 (dwieście) złotych z „Funduszu śp. Stanisława Gosiewskiego dla ubogich rzemieślników i techników, sierót po nich i uczniów rękodzielniczych miasta Lwowa, pochodzenia słowiańskiego, wyznania kat. wszelkiego obrządku chrześcijańskiego“, a to: a) na jeden zasiłek w kwocie 200 zł. dla starych lub okaleczonych i do pracy niezdolnych rękodzielników, jak niemniej sierót po nich; b) na jeden zasiłek w kwocie 200 zł. dla ubogich rękodzielników; c) na dwa zasiłki po 200 zł. dla uczniów rękodzielniczych.

O powyż. zasiłki ubiegać się mogą osoby niezamożne, pochodzenia słowiańskiego, religji katolickiej, wyznania wszech obrządków chrześcijańskich, uczciwe, nie z własnej winy podupadłe, a mianowicie: ar a) starzy lub okaleczali i do pracy niezdolni rękodzielnicy, jak niemniej sieroty ponich; ad b) ubodzy rękodzielnicy; ad c) uczniowie rękodzielniczy. O bliższych warunkach można się dowiedzieć w Magistracie.

O POMOC GŁODUJĄCYM NA WILEŃSZCZYŹNIE. Dnia 5 czerwca br. o godz. 18-tej odbędzie się w Województwie posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego w sprawie niesienia pomocy głodującym na Wileńszczyźnie. W posiedzeniu zwołanem przez p. wojewodę wezmą udział przedstawiciele duchowieństwa, władz oraz organizacyj gospodarczych, społecznych i opiekuńczych.

ZARZĄD WAKACYJNY AKADEMICKIEGO KOŁA T. S. L. pod przewodnictwem kol. Grzyba Augustyna podaje do wiadomości, że ustala na czas wakacyj tj. od 1 czerwca do 30 września br. godziny urzędowe we wtorki i czwartki (z wyjątkiem świąt) od godziny 19 do 20 w lokalu T. S. L. ul. Fredry 3, II. p.

DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ we Lwowie zawiadamia, iż egzamin czeladniczy przed Komisją szkolną dla absolwentów szkół rzemieślniczo-przemysłowych w roku szkol. 1927/28 odbędzie się od dnia 25 czerwca br. Zgłoszenia do dnia 18 czerwca włącznie. Bliższe szczegóły na tablicy ogłoszeniowej szkoły. 2469

APEL DO MIESZKAŃCÓW DZIEL. VI. m. Lwowa. Nowo otwarte Koła T. S. L. im. A. Mickiewicza apeluje gorąco do mieszkańców Dzielnicy VI. m. Lwowa o wstępywanie w poczet członków tegoż Koła i zaprasza wszystkich szczerych Polaków do uczęszczania i korzystania z Czytelni Koła zaopatrzonej obficie w liczne dzienniki miejscowe, krajowe a nawet i zagraniczne bo z Charbina (Chiny), celem rozbudzenia życia towarzysko-społecznego. Lokal Koła mieści się przy ul. Lwowskich dzieci 8 I. p. otwarty każdego dnia od godziny 9-tej rano do 2-giej popołudniu, następnie od godziny 5-tej do 8-mej wieczorem. Również można korzystać z biblioteki za minimalną opłatą miesięczną.

Przy tej sposobności zwracamy się do wszystkich mieszkańców miasta Lwowa, księgarń wydawniczych, Książnicy - Atlas i t. p. o ofiarowanie na rzecz biblioteki Koła TSL. im. A. Mickiewicza książek już przeczytanych a to celem zaopatrywania w nie okolicznych Czytelń wiejskich założonych przez wymienione Koło.

Jeszcze raz apelujemy do mieszkańców Dziel. VI. m. Lwowa o poparcie placówki oświatowej i społecznej a tem samem do otwarcia ochronki polskiej

(d.) **KRADZIEŻ KIESZONKOWA.** Wczoraj wozem tramwajowym jechał Jan Dębicki, zamieszkały przy ulicy Zyblikiewicza l. 27. W czasie tej jazdy skradziono mu z kieszeni kamizelki zegarek z łańcuszkiem, wartości 1.000 złotych.

(d.) **CZYJE CZEKI?** Adolf Gewürtz, kupiec, zamieszkały przy ulicy Jagiellońskiej l. 12, zdeponował w policji dwie koperty z czekami Kasy Oszczędności w Warszawie i Krakowie. Koperty te zapomniała w jego sklepie nieznana mu bliżej pani. Są one do odebrania w Wydziale śledczym policji państwowej przy ul. Kazimierzowskiej l. 30.

(d.) **ARESZTOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Stefanję Kuź, liczącą 17 lat, zamieszkałą w Kleparowie, za uprawianie krytego nierządu, oraz Jana Burnego, mieszkającego w Zamarstynowie przy ul. Lwowskiej l. 6, za wywołanie awantury w stanie pijanym na ulicy Żółkiewskiej.

CZAS

ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ

na miesiąc czerwiec.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów naszych, którzy nie chcą doznać przerwy w wysyłce numeru, o rychłe nadesłanie przedpłaty przekazem pocztowym, lub też na konto nasze w P. K. O. 140.954.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniejwięcej po tygodniu od dnia nadania.

(d.) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W dniach od 29 do do 31 maja w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty, zapomniane przez jadących. W biurze Inspektoratu ruchu tramwajowego przy ul. Wóleckiej l. 4 są do odebrania: puszka na

KUP LOS P. W. K.

Tylko 3 zł. Cztery główne wygrane wartości po 75.000 i wiele tysięcy innych.

Ciągnienie nieodwołalnie 26 czerwca.

mleko, kostjum kąpielowy, torba z różnymi przedmiotami, organtyna, pugulares, torebka damska, dwie pary rękawiczek, kapelusz męski, futeralik z lusterkiem i grzebykiem, futerał z cyrklami, meter, okulary w futerale, termos, torba papierowa z pończochami i skarpetkami, rękawiczki damskie, teczka, urzędowy rozkład jazdy, lakierki damskie, scyzoryk, wisiorek złoty, dwie laski, torba na zakupy, karta tramwajowa i legitymacja szkolna.

PROGRAM

5. dnia wyścigów konnych M. T. Z. na Persenkówce.

Wtorek, 4 czerwca, godz. 15.30.

Gonitwa I. Nagroda 1200 zł., dla koni arabskich, dystans około 1800 m. 1) Pielgrzymka, kl. gn. R. Kuźmicza, 2) Ibn Mahomet, og. kaszt. R. ks. Sanguszki, 3) Hajastan, og. gn. Wł. Dunka de Sajo, 4) Aga, og. kaszt. A. Wołk - Łaniewskiego.

Gonitwa druga. Nagroda 500 zł., dystans około 1600 m. 1) Aldona, kl. kaszt. ppor. R. Pohoreckiego, 2) Jaszczurka, kl. gn. por. M. Kokulara, 3) Klejnot, og. skgn. ppłk. T. hr. Komorowskiego, 4) Et II., og. siwy W. Gutowskiego, 5) Manfred, og. gn. Grona oficerów 13 DAK., 6) Poluks, og. kaszt. L. Krzeczunowicza, 7) Guślarz, og. gn. por. Chendyńskiego, 8) Warta, kl. skgn. R. Kruszewskiego, 9) Jenissej, og. c .gn. K. hr. Rostworowskiego, 10) Hegemonja, kl. kaszt. M. Gutowskiego.

Gonitwa III. Nagroda 1000 zł., dystans ok. 2400 m. 1) Monte Negro, og. gn. Grona of. 19 p. Ułanów Wołyńskich, 2) Bohun, og. c. gn. L. Krzeczunowicza, 3)Pola Negri, kl. kaszt. L. Krzeczunowicza, 4) Apasz, og. kaszt. ppor. R. Pohoreckiego, 5) Czekoladka, kl. c. gn. R. Kruszewskiego.

Gonitwa IV. Nagroda 600 zł., z płotami, dystans około 2400 m. 1) Narka, kl. gn. M. S. Wojsk., 2) Roguza, kl. gn. Gr. Of. 22 p. ułanów, 3) Beduinka, kl. kaszt. Gr. Of. 6 p. Strz. konnych, 4) Rober, wał. gn. M. S. Wojsk, 5) Niemen, wał. siwy M. S. Wojsk.

Gonitwa V. Nagroda 600 zł., z płotami, dystans około 2400 m. 1) Igor, wał. gn. kpt. T. Riedla, 2) Rascal, wał. kaszt. ppłk. Grobickiego, 3) Mista, kl. gn. pułk. M. Karatjewa, 4) Huru-Buru, wał. sk. gn. kpt. Płotnickiego, 5) Ludka, kl. kara por. Chendyńskiego, 6) Czekoladka, kl. c. gn. R. Kruszewskiego.

Gonitwa VI. Nagroda 800 zł., dystans ok. 1600 m. 1) Kincsor, og. gn. W. Zakrzeńskiego, 2) Marpessa, kl. kaszt. St. Zarzewskiego, 3) Rapsod, og. gn. por. Bierzyńskiego, 4) Hassan, og. gn. St. Bronikowskiego, 5) Dziarska, kl. kaszt. por. Strużyńskiego, 6) Ebro, og. gn. por. A. Gucewicza, 7) Andiamo, og. kaszt. W. Gutowskiego, 8) Lytnśka, kl. gn. maj. E. Wani, 9) Nigme, kl. kaszt. por. St. Szostakowskiego.

Gonitwa VII. Nagroda 600 zł., z przeszkodami ,dystans około 3600 m. 1) Binka, kl. sk. gn. rotm. Kapiszewskiego, 2) Buńczuk, og. k. por. J. Goszczyńskiego, 3) Rascal, wał. kaszt ppułk. Grobickiego, 4) Mir, wał. gn. M. S. W., 5) Dziuba, kl. kaszt. dra H. Zajaczkowskiego, 6) Niemen, wał. siwy M. S. Wojsk.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie

odbyło się dnia 18 maja ub. m. Obrady zagaił prezes prof. dr. L. Caro, podając najważniejsze szczegóły działalności Tow. w roku ubiegłym. W ciągu tego roku wygłosili w Polskiem Towarzystwie Ekonomicznem we Lwowie odczyty następujący prelegenci: 1) 29 maja 1928 — dr. Feliks Młynarski, wiceprezes Banku Polskiego p. t. „Obawy o przyszłość złota“. 2) 30 czerwca 1928 — dr. Roman Gorecki — prezes Banku Gospodarstwa krajowego, p. t.: „Rola Banku Gospodarstwa Krajowego w życiu gospodarczem Polski współczesnej“. 3) 8 września 1928 — dr. Michał Jasiński p. t.: „Kapitalizacja importu a Targi Wschodnie“. 4) 27 listopada 1928 — dr. Roman Kordys p. t.: „Problem bierności bilansu handlowego“. 5) 3 grudnia 1928 — Minister R. R. prof. dr. Witold Staniewicz p. t.: „Kształtowanie się cen ziemi w Polsce“. 6) 18 grudnia 1928 — redaktor dr. Leon Fall z Katowic pt.: „Znaczenie Górnego Śląska w życiu gospodarczem Polski“. 7) 18 stycznia 1929 — dyr. dr. Kornel Paygert, wiceprezes towarzystwa p. t.: „Cła zbożowe“. 8) 6 marca 1929 — prof. dr. Gabryel Sokolnicki p. t.: „Elektryfikacja Polski“.

Dobór prelegentów z grona najlepszych znawców danej kwestji oraz wybór tematów najdonioślejszych w życiu gospodarczem naszej Ojczyzny, świadczy o usilnych staraniach zarządu Towarzystwa by utrzymać je na tym wysokim poziomie, na jaki wzniosło się ono w roku poprzednim.

Myśl wydania księgi zbiorowej zawierającej szczegółowy i systematycznie opracowany program gospodarczy Polski, powziętą jeszcze w minionym roku sprawozdawczym, wcielamy w życie częściowo. Pierwszy zeszyt naszego nowego wydawnictwa, obejmujący na dziewięciu arkuszach druku pięć rozpraw z dziedziny kwestji gospodarczych bieżących, jest właściwie częściową realizacja owej myśli.

Zeszyt ten obejmuje rozprawy prof. Caro. Hauswalda i Sokolnickiego, oraz dyr. Paygerta i dyr. Suesswein, Teorja i praktyka podały sobie ręce, aby stworzyć prace, które ufamy nie przejdą bez echa, i wywrą dobroczynny wpływ tam gdzie należy. Wydanie dalszych zeszytów, do których znajduje się już w tece redakcyjnej szereg pierwszorzędnych prac, zależy od wykupienia pierwszego zeszytu i pokrycia jego kosztów. Okazała się potrzeba usprawnienia akcji towarzystwa w drodze zmiany niektórych postanowień statutu. Dzięki wzorowym i wyczerpującym trudom skarbnika towarzystwa, funduszе jego bardzo znacznie się wzmogły. Mimo to tylko bezinteresowności i poświęceniu członków zarządu przypisać należy rezultat pracy dotychczasowej, osiągnięty mimo niesłychanie niskiej wkładki miesięcznej.

W końcu swego przemówienia podziękował prezes za współpracę pp. członkom zarządu, a prasie lwowskiej za poparcie.

Na wniosek inż. Felsztyna wyrażono podziękowanie prezesowi i zarządowi za wydatną pracę a po złożeniu sprawozdania skarbowego przez dyr. bar. Horocha, członek komisji rewizyjnej dyr. dr. Kudelka wyraził uznanie skarbnikowi i wniósł na udzielenie mu absolutorjum. Następnie Walne zgromadzenie dokonało zmiany poszczególnych postanowień statutu, w kierunku większego usprawnienia administracji, i uzgodnienia jej z rzeczywistym stanem rzeczy i utartą praktyką, poczem na wniosek wydziału zamianowało członkami - korespondentami za położenie zasług około dobra towarzystwa, pp.: Monotti Corviego, dra Tadeusza hr. Dzieduszyckiego, Wacława Fajansa, dra Romana Goreckiego, dra Feliksa Młynarskiego, prof. dra Kazimierza Rogoyskiego, Ministra prof. dra Witolda Staniewicza, prof. dra Bohdana Zahorskiego — wszystkich w Warszawie, dra Marcelego Barańskiego w Łodzi, prof. dra Adama Krzyżanowskiego w Krakowie i red. dra Leona Falla w Katowicach. Następnie dokonano nowych wyborów, wybierając ponownie prezesem na lat 2 prof. dra Leopolda Caro, wiceprezesami ponownie na lat 2 dra Kornela Paygerta, prof. dra Edwarda Hauswalda i dra St. Krzemickiego oraz wydział złożony z następujących członków: hr. Stanisław Badeni, dyr. Henryk Grosman, hr. Ludwik Horoch, dr. Edward Holländer, dr. Michał Jasiński, Władysław Jenner, dr. Henryk Korowicz, dr. Stanisław Nahlik, dr. Marceli Paneth, mr. Oktaw Pietruski, inż. Władysław Romanow, dr. Jan Jerzy Rucker, dr. Władysław Stesłowicz, Ludwik Süsswein, dr. Karol Trawiński.

Zebranie zaszczycili obecnością wojewoda hr. Gołuchowski i prezes Sądu Apel. dr. Czerwiński.

Z Teatru Wielkiego.

(Gościnne występy i debiut.)

Przed zapowiedzianą premierą operową (nareszcie!) Teatr Wielki obraca się w dalszym ciągu w sferze gościnnych występów i debiutów, tych ostatnich dość jednak rzadkich. Musimy zatem słuchać poraz (kto to zliczy?)... Fausta, Żydówkę, rozmyślając tylko nad tem, że na świecie gra sie setki innych oper... Czy ta tradycyjna metoda (bo niestety weszło to na naszym gruncie w metodę) nie zawiedzie kiedyś na całej linji — nie chcę przesądzać i jakkolwiek nie twierdzę, by Faust i Żydówka nie były pięknemi dziełami, nie mogę się powstrzymać od stwierdzenia, że wieczne obracanie się w kole bezwzględnie ograny ch już dzieł kiedyś może doprowadzić do przeciągnięcia struny, a chyba na losie i rozwoju opery na naszym gruncie wszystkim nam zależy!

Po tym nieodzownym (niestety) wstępie — gorąco pragnę doczekać takich czasów, bym nie potrzebował relacyj moich opatrywać wstępem — przechodzę do sprawozdania z ostatnich ekspozycyj: Fausta i Żydówki. W pierwszej z oper śpiewał gościnnie (partja Mefista) p. Kaczmar, debiutowała zaś p. Jadwiga Lewicka w roli Małgorzaty, w drugiej było występów gościnnych więcej. Kardynała śpiewał p. Kaczmar, Rachelę — p. Zamorska, Eleazara — p. Hołyński.

Na czoło wszystkich produkujących się wysunął się p. Włodzimierz Kaczmar. Wydawać się mogło, że artysta doszedł do zenitu swej sztuki, tymczasem tak nie jest. Głos jego rozwija się coraz piękniej i coraz bujniej, dzięki czemu słyszy się produkcje pierwszorzędnej wartości, co raz świetniejsze. Pięknem było jego ujęcie partji Mefista, doskonałem Kardynała. Sceny aktu trzeciego, scena przekleństwa, były zaśpiewane tak świetnie i z taką przejmującą siłą wyrazu, że pozostaną napewne w pamięci słuchaczów. Do śpiewu dostroiła się doskonała gra sceniczna. I tu (takby się wydawać mogło) wyczerpane, zda się, wszelkie możliwości, p. Kaczmar rozwija dalej i dalej, stwarzając koncepcje istotnie silne i nowe. Odskok między jego ujęciami dawniejszemi, a obecnemi jest znaczny i bardzo korzystny.

Partję Racheli śpiewała p. Zamorska — z przejęciem, pięknie, jakkolwiek miałbym pewne zastrzeżenia co do czystości śpiewu. Ekwiwalentem była tu jednak doskonała, bardzo wyrazista gra sceniczna, zwłaszcza w akcie III-cim, w scenie przekleństwa. Na ruchliwej twarzy artystki odbijało się tyle uczuć, tyle nowych możliwości wniosła artystka w przeżycia (i co za tem idzie sceniczną reakcję na nie) Racheli, że na pochwałę za onegdajsze ujęcie roli w zupełności zasługuje.

Za wcale udatny można uważać debiut p. Jadwigi Lewieckiej w odpowiedzialnej partji Małgorzaty. P. Lewiecka posiada dużo warunków głosowych, predystynujących ją do podjętej pracy, jeśli zaś nie we wszystkiem zdołała stanąć na wysokości wymogów — to naturalnem wyjaśnieniem jest tu fakt debiutu, który rzadko kiedy może przejść bez wszelkich ale. Naogół rzecz biorąc był ten debiut dodatnim pokazem wartości głosowych, znanych nam już uprzednio z estrady koncertowej i również uznanych. Fraza, prowadzenie kantyleny, dykcja naogół zadowalały. Mniej zadowalała gra sceniczna, jak to zwykle podczas debiutu bywa, pełna wstrzemięźliwości, można sądzić, że przy dalszym nakładzie sumiennej, jak dotąd pracy, rzeczy te miną.

Tak się składało, że p. Hołyńskiego w czasie obecnej jego gościny na naszej scenie onegdaj słyszałem pierwszy raz. Artysta ten posiadający piękny głos, po którym poznać i dobrą szkołę i późniejszy szlif — w partji Eleazara we wszystkiem nie zadowolił mnie niestety. Jego śpiewowi brakło tego koniecznego wyrazu, którego wymaga partja Eleazara. Wielka n. p. arja w akcie IV-tym była śpiewana bez koniecznego nadechu, podobnie jak i uprzednim scenom z Kardynałem brakło tej finezji mściwości, która winna się przejawić i w tonie i grze. Warunki wokalne predestynują artystę w zupełności do partyj tego pokroju, stąd przypuszczam, że jakieś chwilowe motywy nie pozwoliły mu wydobyć z niej tego maksymum, które jest nieodzowne, jeśli tak bardzo osłuchana partja ma jeszcze na słuchacza działać.

O pozostałej obsadzie nie piszę, nie uległa zmianie, pragnąłbym tylko podkreślić świadczenia i głosowe i sceniczne p. Okońskiej w partji księżnej. Zasługują na to. Scenicznie gra jej w momencie klątwy była bardzo silna, a postać jej jakby wyjęta z jakiegoś, doskonale ujmującego epokę, malowidła. Szkoda tylko, że w finale aktu III-go nie wszyscy artyści dali to, co czołowe trzy postacie. Do księcia mam sporo naprawdę uzasadnionych pretensyj za jego zupełną, w tym najtragiczniejszem dlań momencie apatję.

Prof. Lesław Jaworski.

Program radiokoncertów.

ŚRODA, 5 CZERWCA, 1929.

Warszawa. Kom. 11'56; 13'00; 14'50; 19'00; 22'30.

Od.: Dla dzieci wiejskich 12'10; Przegląd polit. 15'10; Czem jest plankton? 17'00; Skrz. poczt. 17'25; Rozm. 18'50; Krajoznawstwo 19'10; Skrzynka roln. 19'35; Literacki. 21'35.

K.: Muz. gram. 12'35 i 16'00; Orkiestralny 17'55; Wiecz. 20'15; Muz. tan. 23'00.

KATOWICE. Kom.: 11'56; 13'00; 15'45; 19'45; 19'56; 22'00.

Od.: Z kraju Hucułów 17'00; — Wykład jęz. pol. 17'25; Rozm. 18'50; Gospodyni śl. 19'10; z Warsz. 21'35; Skrzynka poczt. w jęz. franc. 23'00.

K.: Muz. gram. 16'00; z Warsz. 17'55 i 20'15.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

Brno: „Dymitri“ (op. Dworzaka) 19'05;

Berlin: Koncert ze „Złotej Galerji“ 21'00;

Rzym: „La Cambiale di Matrimonio“ (op. kom. Rossiniego) oraz „Tajemnica Zuzanny“ (op. liryczna Wolf-Ferrariego) 21'00;

Frankfurt: Konc. symfoniczny 21'00;

Medjolan: Konc. chóru teatru alla Scala 21'15;

Londyn: „Love in a village“ (op. komiczna z 18 wieku). 21'30.

Z dziedziny mody.

Jak ubierać się należy rano. — Szlafrok czy też pyjama? — Czapeczka zastąpiła chusteczka. — Pantofelki do porannego szlafroka i pyjamy.

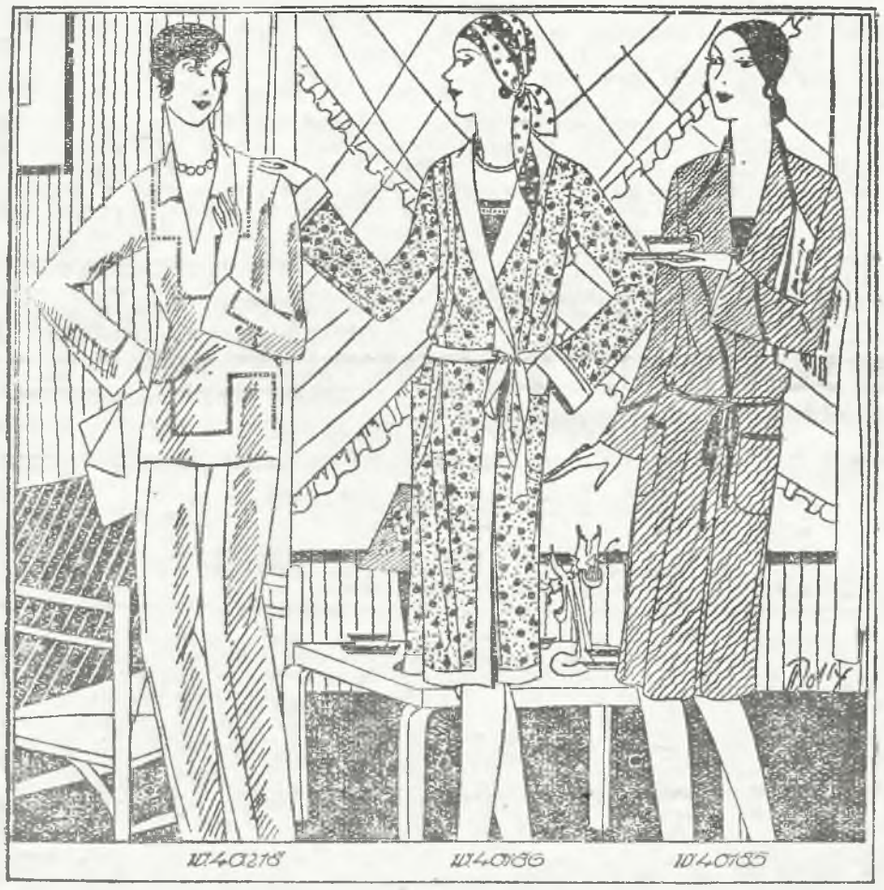

(?) Elegancka kobieta wie o tem, że rano, w mieszkaniu swojem, czy też w hotelu lub w pensjonacie, nie może wyglądać, jak wystrojona lala. O tej porze nosi się praktyczny szlafrok, lub pyjamę. Forma tego ubrania musi być prosta. Tak samo przybranie nie powinno być efektowne. Nie znaczy to wszakże, by miało się zrezygnować z wszelkiej zalotności. To ubranie może być bardzo ładne, „twarzowe“, zgrabne i modne.

Szlafrok, czy pyjama?

Już raz pisałam o tem, że panie o nazbyt pełnych kształtach, szerokie w biodrach, nie powinny nosić pyjamy w porze, kiedy pokazuje się... w całej swej postaci. Dla niej, pyjama, o ile tak chce, niech istnieje tylko... do łóżka. Wolno jej natomiast wybrać szlafrok. Ale nie fantazyjny, lecz coś naprawdę wygodnego, w które odziewa się tak, by nakryć ciało przed porannym chłodem.

W lecie wybiera się na takie szlafroki zefir, satynę, fulardynę lub fular, markizetę, surowy jedwab. (Te same materjały nadają się też na pyjamy letnie.)

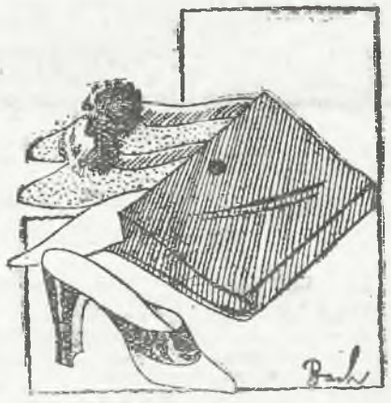

Na chłodniejszą porę polecam welwety do prania, flanelki i sukno cieńkie.

Pyjama jest tem ładniejsza, im lepiej układa się materjał. To też ulubionym materjałem tutaj jest crepe de chine. Ale można mieć wcale ładny i szykowny szlafrok, lub zgrabną pyjamę z tańszego materjału, a to z crepe marocain lub satyny.

Wzorzyste materjały chętniej są widziane. Można też przybranie dać z jednolitego materjału.- I na odwrót. Przybrać wzorzystym materjałem szlafrok z materjału w jednym kolorze.

Rycina nasza illustruje szkic modelu pyjamy z crepe de chine w kolorze różowym, pastelowym. Sacco z rękawami ma ozdoby merezkowane. Spodeńki są długie, gładkie.

Szlafroki, które tu widzimy, są bardzo prostej formy i łatwo je uszyć w domu samej, o ile choć trochę ma się pojęcia o szyciu.

•

Jak niemodnym już dzisiaj i w złym tonie jest szlafrok fantastyczny, tak samo niemodne są czepeczki zdobne we wstążki i koronki. Ich miejsce zajęły małe chusteczki jedwabne, wiązane fantazyjnie na głowie, jak to pokazuje rycina obok.

•

Do szlafroka należą wygodne pantofelki domowe. Są dwojakiego rodzaju: bez obcasów, z materjału lub cienkiej skórki.

Ale są one także na wysokim korku obcasowym, jak to illustruje rycina. Takie pantofelki nosi się już do pyjamy jedwabnej, a można dać je zrobić z aksamitu, lub jedwabiu, czy brokateli, by w kolorze harmonizowały z pyjamą.

WYKWINTNE KAPELUSZE DAMSKIE
POLECA 25512
Magazyn Mód „EMILJA“
Lwów, UL. SIENKIEWICZA 2, tel. 52—17.

Sport.

Z RUCHU STRZELECKIEGO W POLSCE.

(o) W najbliższej przyszłości nastąpi otwarcie wzorowego standu (strzelnicy) dla strzelania do celów ruchomych, gołębi i talerzyków.

Dotychczas nagrody ustanowiono dla Warszawy, Kielc, Radomia, Lwowa, Wilna, Płocka i Włocławka w postaci przedmiotów lub amunicji.

Sport strzelania do talerzyków szeroko rozpowszechniony w krajach Zachodniej Europy i Ameryki, u nas ograniczył się prawie wyłącznie do urządzenia strzelań o mistrzostwo Małopolski we Lwowie w 1927 r., w Poznaniu w jesieni 1928 r. oraz udzielenia przez Z. A. Pocisk nagród na zawody narodowe w r. 1928 i strzelań o charakterze lokalnym.

W Ameryce produkcja talerzyków (rzutków) wynosi 70 miljonów sztuk rocznie. W Niemczech, na zawodach w Wansee, nawet maharadża Patiala funduje cenną nagrodę i osobiście „bije“ 96 talerzyków na 100 możliwych. Słynny jest stand w Monte Carlo, (gdzie ostatnio nasza mistrzyni p. Jadwiga Karlewska zbierała laury), na którym rozgrywane są rok rocznie nagrody honorowe i pieniężne nieraz w wysokości do 100.000 fr.

W Polsce produkcją talerzyków zajmuje się dotychczas jedna fabryka w Grudziądzu o wydajności 1,000.000 sztuk rocznie.

Jest nadzieja, że w roku bieżącym zrobimy początek w dniach 9, 10 i 11 czerwca na nowej i jedynej dotychczas w Polsce strzelnicy myśliwskiej, wzorowo urządzonej, a przez dalsze organizowanie zawodów myśliwskich zapropagujemy i zachęcimy myśliwych we wszystkich prowincjach kraju do poświęcenia się tej miłej gałęzi sportu myśliwskiego, zwłaszcza, że w roku bieżącym mamy pole do popisu w Sztokholmie, gdzie rozegrane będą mistrzostwa świata (200 talerzyków), „za pasem“ zaś jest rok 1931 i Zawody Międzynarodowe Strzeleckie w Warszawie, wobec czego trainig strzelecki wszechstronny jest obecnie obowiązkiem każdego strzelca sportsmana.

ZAWODY STRZELECKIE P. W. W ŻÓŁKWI.

W dniu 2 czerwca b. r. odbyły się w Żółkwi doroczne zawody strzeleckie o tytuł mistrza obwodu p. w. 19 p. p. „O. L.“

W zawodach wzięły udział po 3 zespoły z powiatów: Rawa Ruska, Sokal i Żółkiew.

Zawody składały się: z strzelania małokalibrowego na 50 mtr.; z strzelania z broni długiej na 200 mtr.; z strzelania z broni długiej na 10 mtr. do figur polowych.

W ogólnej kwalifikacji pierwsze miejsce zdobył powiat Żółkiew (Związek Strzelecki Żółkiew).

Drugie miejsce powiat Rawa Ruska (Zw. Strzelecki Rawa Ruska).

Trzecie miejsce powiat Sokal (Hufiec Seminarjalny Sokal).

Po zawodach odbyło się uroczyste rozdanie nagród i defilada zawodników przed przedstawicielami władz i zaproszonymi gośćmi. Rozdaniu nagród i defiladzie przypatrywały się tłumy publiczności.

NAJBLIŻSZE ZAWODY MOTOCYKLOWE. Jazda konkursowa.

(wk.) W nadchodzącą niedzielę dnia 9 czerwca br. urządza Małopolski Klub Motocyklowy we Lwowie nowe zawody motocyklowe, które wzbudzają już obecnie ogromne zainteresowanie. W programie zawodów przewidziana została „jazda konkursowa“, która w zasadzie odpowiada programom raidowym. W tym jednak wypadku trasa raidowa została skrócona i wyznaczona na odcinku szosowym Lwów — Stryj — Lwów. Warunki uczestniczenia zostały odpowiednio zaostrzone, przeciętna chyżość raidowa podniesiona o 30 procent. Wszystkie szczegóły warunków uczestniczenia składają się na to, że zawodnik będzie musiał wykazać się wielką sprawnością prowadzenia maszyny i ogromną ambicją sportową, aby móc uzyskać odpowiednie dobre miejsce w klasyfikacji wyników. W zawodach spodziewany jest bardzo liczny udział zawodników. Start (o godz. 9-tej rano) i meta zawodów urządzona będzie obok wejścia na pl. Targów Wschodnich (od ulicy Ponińskiego). Zgłoszenia przyjmują firmy: Szot - Pawłowski pl. Halicki, E. Kustanowicz, Na Bajki 31. — Zawody odbędą się bez względu na pogodę!

POMYŚL o WYJEZDZIE na Wystawę w Poznaniu.

Pół miljona za starą markę.

W Havrze we Francji otwarto międzynarodową wystawę marek pocztowych. Wzięło w niej udział 372 zbieraczy z całego świata, którzy wartość swoich „skarbów“ na wystawie oceniają na 60,000.000 franków łącznie.

Sensacją wystawy jest czerwona, jednocentowa marka z Angielskiej Guayany z roku 1843, należąca do pewnego amerykańskiego zbieracza, a ceniona przez znawców na 10 tysięcy funtów szterlingów conajmniej, czyli na jakieś pół miljona złotych polskich.

Innemi osobliwościami na wystawie są: 10-centimowa marka belgijska z r. 1861, błękitna Viktoria z r. 1840 i podobnie absolutnie zupełny zbiór marek Stanów Zjednoczonych. Mr. Harolda Weeksa z Nowego Jorku, oceniany na pół miljona dolarów.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1·20
1 „ „ „ w tekście	„ 0·75
1 „ „ „ w nadesłanem dyłko odnoszpaltowe)	„ 0·60
1 „ „ „ w nekrologach	„ 0·50
1 „ 37 „ za tekstem	„ 0.18
Ogłoszenie drobne za słowo	„ 0·10
„ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	„ 0·20
Ogłoszenie drobne dla poszukujących pracy — słowo	zł. 0·05
Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	„ 1·00
„ „ niedziele najmniej	„ 1·50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w niedzielę o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Zagraniczne o 25% droższe. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

KTO SZYBKO
pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
NIECH OGŁOSI
się natychmiast we
WIEKU NOWYM
najpoczytelniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam
SOWICIE
WYNAGRADZA
wydatki uczynione na ogłoszenia.

Wolne posady

POSZUKUJE się służącej z gotowaniem. Świadectwa wymagane, ul. Domagaliczów 2 parter na prawo. — 25521.

SŁUŻĄCEGO, najchętniej z trojga dziećmi (8 do 10 lat) poszukuję. Pensja, pomieszkanie, opał, światło; Piekarska 17 parter. 25524

PANNĘ rutynowaną ekspedjentkę, z działu pralni chemicznej i farbiarni do samodzielnego prowadzenia filji we Lwowie przyjmie z dniem 1. lipca Pralnia „Czystość“ Kraków XXII. Dąbrowskiego 11. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem żądanego wynagrodzenia. 2461.

POTRZEBNE zdolne krawczynie na stałą robotę oraz dziewczynki do nauki — Gmach Skarbka 5 drzwi 39 25543.

AGENTÓW uczciwych poszukuje do zbiórki na cel; Zgłoszenia Bajki 27 drzwi 8 25548.

CHŁOPAK do posyłek zostanie natychmiast przyjęty „Poland“, Hetmańska 22 25515

DZIEWCZYNKI są potrzebne do nauki, zwijania nici, wykańczania i oczek łapania; Teatyńska 9. 25528

ADMINISTRATORA obeznanego z buchalterją kupiecką, najchętniej bankowca poszukujemy. Zgłoszenia pisemne pod „Zdolny“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Legjonów 1. 25523

POTRZEBNI zaraz ŚLUSARZE, KOWAL, CHŁOPCY na praktykę oraz MAGAZYNIER z dłuższą praktyką magazynową w gabrykach maszyn lub emerytowany pracownik warsztatów kolejowych. Zgłoszenia osobiste tylko od 2—3 Unja Strażacka fabryka sikawek, Boczna Pijarów 3. 25525

POSZUKUJĘ kierowniczki do krawieczyzny damskiej. Listopada 19. 25195

DZIEWCZĘTA do robót introligatorskich poszukiwane. Fabryka Bardach, Japońska 7. 25345

POTRZEBNA zaraz młoda dziewczyna czysta — do wszystkiego. Długosza 33, Malina. 25304

POTRZEBNY monter do motorów ropnych, Janowska 134. 25264

POTRZEBNY elektrotechnik, Janowska 134. 25265

NATYCHMIAST zostanie przyjęty pomocnik fryzjerski, Królowej Jadwigi 26. 25151

LEPSZEJ panny Niemki poszukuje się do 2-ga dzieci 7—10 lat i niemowlęcia, na wieś pod Lwów, zaraz, szycie wymagane. Zgłoszenia Lwów. Listopada 20, — II. p. 25249

CHŁOPCÓW do nauki ślusarstwa przyjmie Fabryka mebli żelaznych, plac Bernardyński 15. 25089

WĘDLINIARNIA poszukuje rutynowanej sklepowej. Zgłoszenia Grunwaldzka 12 Malinowska, między 12—3. 25154

PANNA ze stenografją polska, pisząca biegle na maszynie i władająca poprawnie językiem niemieckim zostanie zaraz przyjęta. — Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. Listy wraz z odpisami świadectw i podaniem warunków pod Syndykat 1929“ do Administracji. 25406

POSZUKUJĘ panny inteligentnej umiejącej szyć i gotować, do pomocy pani domu na prowincję. Zgłoszenia osobiste w sobotę 8 czerwca między godz. 2 a 4 popołudniu u p. Fiałowej, ul. Potockiego L. 68, parter 4. 25412

PRZYJMĘ uczniów do praktyki kamieniarstwa, Iwanowicz, św. Piotra 10. 24180

LEKARZ lub Technik z operatywą do pierwszorzędnego zakładu Dentystycznego we Lwowie zostanie zaraz przyjęty na dobrych warunkach. Odpisy świadectw z podaniem warunków pod „Adrynalina“. — 25417

UCZNIA przyjmie zakład dentystyczny, Zgłoszenia z rodzicami. Sapiehy 37, parter. 25418

POTRZEBNI są uczniowie do stolarstwa. Łyczakowska 134. 25419.

HAFCIAREK jeszcze kilka przyjmie Polska Szwalnia, Kopernika 16. 25420

PODRĘCZNE i dziewczynki przyjmę zaraz do nauki, pracownia sukien damskich „Berta“ Chorążczyzna 5. 25383.

ZDOLNEJ manikurzystki poszukuje Zakład fryzjerski Pasaż Hausmana 1, P. Glasel. 25385.

PRALNIA a la Paris Pasaż Hausmana 6 poszukuje zawodową zdolną ekspedjentkę. 25387

BARDZO biegle pisząca na „Underwodzie“ na 2 godziny pooobiednie poszukiwana. Dr. Landesberg, Mickiewicza 4, od 3—4. 25388.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z gotowaniem, świadectwa wymagane. — Krajewska Dekerta 8. 25393

POSZUKUJĘ zdolnego piekarza piecowego na wyjazd Zgłoszenia Potockiego 34, Baran. 25395

UCZNIA do nauki elektromonterskiej przyjmę. Leśniakowski — Chorążczyzny 16. 25377

LEPSZA pokojowa dochodząca potrzebna, Konopnickiej 10, II. p. drzwi lewe. 25382

CHŁOPCA do posług sklepowych poszukuje Handel Sokoła 1. 25399.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, zostanie przyjęta przy ul. Supińskiego 5, II. p. na prawo. 25404.

POSZUKUJĘ się od zaraz pianisty i skrzypaka, Potockiego 23. 25404.

ZAKŁAD fryzjerski Zielona 32, poszukuje praktykanta z początkami. 25405.

SAMODZIELNĄ i podręczną poszukuje pracownia sukien damskich, Lauferowa, ul. Halicka 10. 25368.

POSZUKUJĘ zdolną pannę do szycia, Janowska 9. — 25375.

POTRZEBNA kucharka dochodząca lub stała. Orzeszkowej 6, okolica Listopada. 25373.

SŁUŻĄCA dobrze gotująca poszukiwana. Reja 4, parter lewy od 11—1. 25376

DZIEWCZYNKA do nauki w krawieczyźnie potrzebna Mikołaja 11, drzwi 11. 25375.

PRZYJMĘ chłopca w wieku od 14-16 lat zaraz Kratspiess, Pasaż Mikolascha. 25272.

CHŁOPCA zdolnego do lat 16 na posyłki na stałe, — Dziewczynkę do wykańczania (dziurek i przyszycia guzików) poszukuje „Ochron“ Sienkiewicza 11 a. — 25356.

NA całe przedpołudnie potrzebna dochodząca do małej urzędniczej rodziny. — Wymagane sprzątanie, pranie i prasowanie. Zgłaszać się ze świadectwami między 2—4 popołudniu. Sykstuska 40, III. p. na ganku na lewo. 25452.

BUCHALTER (ka), Kasjer (ka) i korespondent (ka) w jednej osobie, siła rutynowana, otrzyma popołudniowe zajęcie. Zgłoszenia z podaniem żądanego wynagrodzenia do Biura ogłoszeń „Par“ Akademicka 14, pod „Bilansista“. 25458

CHŁOPAK do posyłek z ładnem pismem poszukiwany Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Chłopak“. 25471

PANNA do ekspedycji pisząca na maszynie poszukiwana. Listy „Praktyka“ do Biura ogłoszeń, Jagiellońska 1. 25453.

ZDOLNA samodzielna żakieciarka zostanie natychmiast przyjęta, Pracownia sukien damskich „Gaugerówna“ Mateckiego 10/II.— 25343.

POSZUKUJĘ zdolną bolędziarkę, szpachtlarkę i mereżkarką; Balonowa 5. Mellerowa. 25515.

POSZUKUJĘ chłopca do posług biurowych; Djana, Zamarstynów, Starka 9 dawna Ulmanów. 25500.

SAMODZIELNE podręczne do sukien oraz dziewczynki do nauki przyjmie Münzerowa, Piłsudskiego 17. — 25498.

PRAKTYKANTKĘ do sklepu przyjmę natychmiast; Münzer, suknie, trykotaże, Kopernika 17. 25497.

SŁUŻĄCĘ do wszystkiego przyjmę zaraz; Galanterja Zielona 18. 25483.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dwie osoby i dziecko potrzebna; Landesowa, Chorążczyzna 11. 25481.

SPECJALISTKĘ fachową do bielizny luksusowej i fachową gorseciarkę na stałą posadę zaraz przyjmie „Valentina“ — Leona Saptery 41, parter. 25490

PANIE energiczne, uczciwe ustosunkowane, mogą znaleźć zaraz stałą posadę przedstawicielki w poważnej Firmie. — Zgłoszenia wprost „VALENTINA“, — LEONA SAPIEHY 41, prawy parter, od 9—11 przedpoł. 25481

SAMODZIELNYCH szwaczek, hafciarek, poszukuje Szwalnia Breitera, Zyblikiewicza 5. 25514.

BIURO Kostiuka, Kopernika 19, telefon 33-93 umieści frobłanki, bony, Niemki, pielęgniarki, gospodynie, zarządczynie, rządców ekonomów, gorzelników, buchalterów, pianistów, pomocników gospodarczych, kucharzy, ogrodników, wszelki personał restauracyjny sezonowy. 25502.

LOKALE

SZEŚĆ pokoji za miesięcznym czynszem, śródmieście okazyjnie do wynajęcia. — Wiadomość Biuro „Przyszłość“ Chorążczyzna 10. — 25531

WYNAJMĘ pokój umeblowany z osobnem wejściem solidnemu panu; Badenich 5, parter. 25523.

POKÓJ umeblowany osobny wchód solidnym zamożnym panom izreal. wynajmę; Słoneczna 25 br. VI II. piętro. 25495.

DO wynajęcia dwa pokoje na biuro, Kopernika 29 II. p. między 3—5 popoł. 25491

POKÓJ umeblowany dla dwóch lub trzech panów od 15 czerwca do wynajęcia; Wiadomość ul. Kalecza 16 a, I. piętro. 25521.

PRZYJMĘ pannę na wspólne mieszkanie z utrzymaniem lub bez; Chmielowskiego 4, II. p. 25522.

POKÓJ wspólny dla panienki z utrzymaniem 120 zł. Wędliniarnia, Bajki 4; 25516.

ELEG. dwuosobowy pokój dla zamożnych zaraz do wynajęcia; Łuckiego 8, Hermanowa. 25505

TRZY pokoje, kuchnia pełny komfort dla katolika. — Wiadomość telefon 61-45. 25495.

POKÓJ dla pani z utrzymaniem lub 2 ładne pokoje na I. piętrze od lipca do wynajęcia, Ochronek 4 a 3 drzwi. 25496.

Dr. M. TAJSEN.

NOWOCZESNA KURACJA SIARKOWA PRZY ZANIKU WŁOSÓW.

Już dawno znany był nauce fakt, że siarka molekularna, doprowadzona do cebulki włosowej musi bezwarunkowo spowodować ożywione tworzenie się komórek włosowych. Dotąd, jednakże, nie udało się uzyskać do tego celu siarki molekularnej w tym stanie, w jakim znajduje się ona w chwili oddzielenia się ze związków organicznych.

Jak wiadomo, włos nasz jest białkiem, zawierającem znaczny odsetek siarki. Obecnie wynaleziono metodę (D. R. Patent), zapomocą której można oddzielić z substancji naszych włosów albumozy, zawierające siarkę i sporządzić z tych ostatnich trwały roztwór. Płyn ten „Silvikrin-Kuracja włosów“ stosuje się do użytku zewnętrznego i daje znakomite wyniki.

Według dra Aufrechta „Silvikrin“ zawiera 0,17% siarki, związanej organicznie, z czego 14% stanowią albumozy, zawierające siarkę (białko włosów). Te składniki włosów, zawarte w „Silvikrinie“, które wydzielają siarkę molekularną muszą przedewszystkiem, teoretycznie rzecz biorąc, przyczynić się do uzdrowienia podglebia włosów i, przy racjonalnem i konsekwentnem stosowaniu, winny pobudzić cebulki włosowe do ponownego wytwarzania komórek włosowych.

Z punktu widzenia lekarskiego, w rzeczywistości skonstatowano 2 stadja działania:

1. Usunięcie przyczyny wypadania włosów (silne wydzielanie tłuszczu skóry głowy, łupież i t. p.)
2. Pobudzanie do rozwoju osłabionych i zwyrodniałych cebulek włosowych.

Okazało się, że przy bardzo silnem wypadaniu, słabym poroście włosów, a nawet wyraźnem łysieniu kuracja Silvikrinem, w stosunkowo krótkim czasie, powstrzymuje wypadanie włosów i przy konsekwentnem stosowaniu wywołuje nowy porost włosów. Kuracja Silvikriuem polega na sposobach zupełnie niedrażniących. Wobec tego, że przy wypadaniu włosów i łysieniu, mamy do czynienia z podrażnieniem podglebia włosów, a różne środki do mycia głowy, środki do pielęgnowania włosów, sole do mycia głowy i t. p., to podrażnienie powiększają i okres życia włosów coraz bardziej skracają, należy bezwzględnie danych środków uniknąć, gdyż przyspieszają one zanik włosów i łysienie.

Od chwili genjalnego wynalazku Silvikrinu, znaleziono sposób ponownego wywołania porostu włosów i naukową metodę pielęgnowania włosów.

Nie chcemy nikomu nic wmawiać — lecz każdego przekonać, nie wierdzimy — lecz udowadniamy, dlatego też wysyłamy na żądanie, bezpłatnie i bez zwrotu kosztów przesyłki: 2454

KUPON PRZESYŁKI BEZPŁATNEJ
SILVIKRIN VERTRIEB: GDANSK 424, Böttchergasse 23—27.

1. Książkę: Włosy, ich wypadanie i odrastanie.
2. Najuowsze komunikaty z Polski również lekarskie o dodatnich wynikach kuracji Silvikrinem.
3. System kuracji Silvikrinem zredagowany przez Prof. Dra med. Lipliawskiego.
4. Bezpłatną próbkę Silvikrin Shampoon.

Imię i nazwisko . . . . . ul. i nr. domu . . . . . .
Miejscowość . . . . . poczta . . . . . .

2686r

Stanowisko współwłaściciela fabryki maszyn we Lwowie

wraz z posadą kierowniczą dyrektora technicznego lub administracyjnego nadarza się dla ambitnego, młodego człowieka, posiadającego kapitał płynny 10.000 dolarów. Reflektuje się tylko na człowieka o nieskazitelnym charakterze, z dobrego domu i dobrą prezencją. — Zgłoszenia pisemne do Administracji „Wieku Nowego“ pod „Najwyższa solidność“. 2459

POSZUKUJĘ 4 pokoje z kuchnią z komfortem w śródmieściu. Warunki obojętne. Oferty pod „H. H.“ do Administracji Wieku Nowego. 25501

POKÓJ kawalerski umeblowany, dla Pań lub Panów „komfort“ do wynajęcia; ulica Sedowa 4 (bocznа Potockiego) pierwsze piętro lewa strona. 25527.

MIESZKANIE nie drogie do wynajęcia; czynsz pożądany za jeden rok poza rogatką łyczakowską. — Zgłoszenia listowne do Adm. Wieku pod „Rogatka“ 25518

ODDAJĘ pokój za 2 pokoje lub jeden z kuchnią; Listy pod „Efektywne dolary“ do Wieku. 25482.

POSZUKUJĘ mieszkania od I. września lub 1 października 4—5 pokoji z kuchnią; warunki według umowy. Listy do Administracji Wieku pod „Umowa“. 25542.

POKÓJ umeblowanego z osobnem wejściem i łazienką poszukuje od zaraz przy młodej, samotnej osobie profesor gimn. Zgłoszenia pod „Profesor“ do Administracji. 25515.

Posad poszukują

PANNA lat 24 inteligentna zna gospodarstwo wiejskie lubi wieś poszukuje posady do pomocy pani domu ew. samoistnego zajęcia. — Oferty do Administracji pod „Rodzinne traktowanie“. 25423.

ZDOLNA młoda kucharka z trzyletniem świadectwem szuka miejsca ewent. na wyjazd. Wiadomość o stróża Domagaliczów 9 o godzinie 4-tej 25504

CERAMIK z ukończoną szkołą i dwudziestokilkuletnią praktyką jako samodzielny kierownik w różnych większych fabrykach, pierwszorzędna siła, dobry organizator, obecnie kierownik w jednej z największych fabryk w Województwie Krakowskiem zmieni posadę. Zgłoszenia Adm. Wieku „Ceramik“. — 25350

INTELIGENTNA panna z praktyką biurową posiadająca ładny charakter pisma poszukuje posady biurowej ewentualnie do kasy. Listy do Adm. pod „Solidna“. 25300

LEŚNIK-ichtjolog były komisarz ochrony lasów poszukuje samodzielnej pracy w leśnictwie ewentualnie w połączeniu z administracją majątku. Zgłoszenia „Dla komisarza“, Lwów, Teatyńska 4. 25281

SAMODZIELNA krawczyni z krojem poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Listy do Wieku pod „Gust“. 25271

SZOFER zdolny poszukuje posady u właściciela w chwilach wolnych obowiązuję się wykonywać inne obowiązki. Adres „Uczciwy szofer“ do Adm. Wieku. — 25151

SZUKAM posady może być dozorcówka taka gdzie jest centralne ogrzewanie, gaz i łazienki, wszystko sam naprawiam. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod „Dozorcówka“ 25424

RUTYNOWANY samodzielny buchalter bilansista poszukuje popołudniowego zajęcia. Zgłoszenia pod „Zdolny“ do Adm. Wieku. 25329

POSZUKUJĘ posady za lokaja lub kelnera tylko na wyjazd z dobrem poleceniem. Listy do Wieku pod „Chętny“. 25374

LEPSZA dziewczyna poszukuje posady na wyjazd do pensjonatu. „Marja“ — Nowa Reklama, Batorego 26. 25317

GORZELNIK izraelita z 30 letnią praktyką, znający się również na gospodarstwie poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Salomon Kattner, Zagórze, poczta Załoźce. 25303

FUNKCJONARJUSZ kolejowy szuka mieszkanie za wynagrodzeniem za usługę kamienicy. Listy do Wieku „Burnat“. 25372

DŁUGOLETNI urzędnik — branży maszynowej poszukuje posady. Łaskawe listy Administr. Wieku „Fach“. 25396.

POSZUKUJE się miejsca dla kaleki do cyrku świątowego, lub do jakiej kolwiek małej komedji. Umie czytać, i pisać nogą, gra na harmonji ustnej, igły zawleka nogami, szyjo nogami, na ręcznej harmonji gra nogami i również do śpiewu jest bardzo zdolny, w kręgle gra nogami. Rękami nie włada. ma lat 18, Rudolf Pawłowicz, Synowódzko Wyżne, powiat Skole. 25371

LEPSZA dziewczyna umiejąca gotować poszukuje posady na wyjazd. Listy pod „Lepsza“ do Wieku. 25545.

POMOCNIK fryzjerski poszukuje posadę w strzyżeniu damskiem i ondylacji; Zgłoszenia pod „Ondulacja“. 25448

POMOCNIK fryzjerski poszukuje posady na letnisko lub w miejscu. Listy do Adm. Wieku pod „Fryzjerstwo“. 25508.

RUTYNOWANA praczka poszukuje prania po domach. Listy do Wieku pod „Praczka“. 25378.

PANNA STARSZA UCZCIWA, INTELIGENTNA — SYMPATYCZNA POSZUKUJE POSADY — zajmie się domem i dziećmi bez szycia — chętnie do jednej starszej osoby. Zgłoszenia pod „Uczciwość“ Admin. Kurjera Ilustrowanego — Kraków. 2453

ZDOLNA urzędniczka — przyjmie zaraz zajęcie biurowe w letnich miesiącach w godzinach popołudniowych; Wincentego Pola 4 J. p. drzwi 3. Zgłoszenia od 16—20. 25451.

ROZMAITE

AKUSZERKA Stasiów samotna przyjmuje panie; — ul. Bartosza Głowackiego 8 24414

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. — 25243

AKUSZERKA Wagnerowa, przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, parter. 25244

NAUKA

NIEMIECKIEGO wyucza szybko gruntownie absolwent germanistyki, konwersacja, korespondencja. Listy Administracja „Germanista“. 25354

JEUNE Francaise cherche a se placer Gniewoszowa, Konty p. Ożydów. 25357

DYPLOMOWANA nauczycielka wyucza najnowszą metodą francuskiego, niemieckiego, udziela konwersacji, oraz pomaga w nauce szkolnej. Długosza 37 II. p. 25196

ROZPOCZYNAM 3 mies. kurs kroju i szycia „Jolanda“ Staszica 8/II. p. — 24025

LEKCJI konwersacji, literatury, gramatyki francuskiej, niemieckiej udziela dyplomowana nauczycielka Kossowicz Jadwiga. Wpisy 4—6 Sykstuska 43 a, II. p. 25176

MŁODA Francuska wzamian za lekcje poszukuje pokoju blisko centrum na cały dzień, celem udzielania lekcji. Listy do Adm. pod „Francuska“. 25511

ABSOLWENT filozofji akademji handlowej poszukuje guwernerki na wsi. Zgłoszenia „Filozof“. 25450.

ANGIELSKIEGO, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego udziela Sapier. Pod Dębem 12. I piętro. — 25495.

TENNIS! Kurs pięciuset złotych od partnerki (dowolna godzina), Mikołaja 17, parter wieczorem. 25442.

OKAZJA! — W SZKOLE TAŃCÓW H. BRYSIOWEJ UL. CŁOWA 6, PARTER, rozpoczęto kursa. Dla ułożonych kursa niższe, dla starszych wyższe po 15 zł. Za aprobatą Wysokiego Kuratorjum. — Wpisy od 5-tej do 8-mej wieczorem. 22025

Płaszcze włóczkowe 50 zł.

Na wyjazd wszelkie wyroby trykotażowe, modele, oraz SUKNIE NAJNOWSZE za bezcen poleca 2462
„Trykotaż“, pl. Marjacki 5, w bramie.

PNEUMATYKI MICHELIN 5539
poleca skład fabryczny **WITOLD TRANDA, Lwów, Podleskiego 2. Tel. 8-43.**

NIE PSUJ OCZU, BO WZROK — TO SIŁA!
Przed zakupnem okularów, cwikierów, lornetek ze szkłami Zeissa, Rodenstocka i t. d. należy się zwrócić tylko do firmy fachowej 2470
NORBERT ARNOLD, Optyk, Lwów, Jagiellońska 9, telef. 75-05.

CERTAN
NISZCZY PLUSKWY
i zabija pasożyty zwierząt domowych.
„ZELIO“
PASTA i ZIARNA ZATRUTE
zupełnie pewne środki
do tępienia szczurów i myszy.
Do nabycia w Aptekach, Drogerjach, Towarzystwach rolniczych, a w braku tamże — zwrócić się do firmy:
JÓZEF KARRACH
Lwów, Kościuszki 18. 2293

„OLLA“ PREZERWATYWY
Nie!... Proszę tylko **„OLLA“**
2427

JEDYNA WE LWOWIE
GORSECIARNIA
na styl francuski — poleca: pasy gumowe, biodrówki, szlipfery, podwiązki, biustonosze, **opaski,** oraz **reformy menstrualne,** reformy trykotowe i jedwab., oraz bieliznę luksusową, tylko we firmie 1830
„HIGJENA“ R. Körner
Lwów, Pasaż Mikolascha, II. piętro, nad Kinem „Uciecha“. — Telefon 51—24.

KAŻDEMU BEZ PORĘKI
sprzeda firma **„KA-TE“** UL. SOBIESKIEGO 12 Telef. Nr. 43-39. 17
MEBLE
wszelkiego rodzaju **na długoterminowe spłaty.**

PROSZEK KOGUTEK OLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY **BÓL GŁOWY**
Zwracać uwagę na powyższy **znak fabryczny!** 148

DLA PENSJONATÓW!
Własny wyrób. Ceny fabryczne!
KOŁDRY dwustronne gładkie od zł. 22·—
MATERACE 3 poduszkow. „ „ 38·—
PODUSZKI PIERZANE . . . „ „ 18·—
SIENNIKI . . . . . „ „ 5·—
Gotowe prześcier. pod kołdry „ „ 11·—
„ „ z dziurkami „ „ 5·50
„ „ na łóżka . . „ „ 3·—
GOTOWE POSZEWKI . . . „ „ 14·—
KOCE KILIMOWE . . . . „ „ 10·—
„ **GŁADKIE WEŁNIANE** . . „ „ 10·—
KAPY PIKOWE do prania . . „ „
OBRUSY -- ŚCIERKI -- RĘCZNIKI tanio sprzedaje
FABRYKA POŚCIELI i BIELIZNY POŚCIELOWEJ
A. PIETRUSZEWSKI M. MLEKO
LWÓW UL. KORALNICKA L. 6.
Tel. 37-72. — Cenniki darmo. 22446

Ważne dla Pań!
JUŻ NADESZŁY NAJNOWSZE WZORY NA
PLISOWANIA PARYSKIE
w 50 wzorach do firmy
Starego Müllera Lwów, — Rynek 18/I, tel. 69-45.
wszelkie roboty jak: endel, mereżki i plisowanie wykonuje w przeciągu 1 godz. po cenach umiarkowanych. 2403

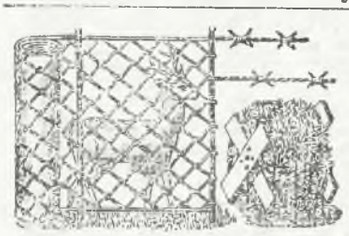

FABRYKA siatek drucianych i ogrodzeń
poleca **SIATKI** wszelkiego rodzaju po najniższych cenach. 25088
M. Schuhart ul. Zielona 61. telef. 50—13.

Grafologini-fizjognomistka
Stosując się do życzeń, przedłużam pobyt we Lwowie, ale na krótki czas. Udzielam trafne rady a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu. Przyjmuję od godz. 11—1 i od 5—8 ul. św. Antoniego 1. I. p., róg Łyczakowskiej. 25121

HURT. Telef. 19-61. **DETAIL.**
Rowery Waffenrad-Steyr i inne, jakoteż płaszcze, węże i wszelkie części rowerowe do wszystkich systemów poleca najtaniej najstarsza firma — **JAKOB ROSENMAN, Lwów, Akademicka 26.** 25222

NA RATY. ZA GOTÓWKĘ.
Taniej niż wszędzie o 20%.
MEBLE, DYWANY, otomany, kanapki, łóżka składane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry, itp. poleca najtaniej 2144
E. KORENBLIT. Lwów, ul. Brajerowska 4.

Lwowskich Dzieci 50
ZAKŁAD
Techniczno - Dentystyczny
wykonuje
Zęby wedle najnowszych systemów z najlepszych materjałów.
Wyrywanie i plombowaaie do robót techn.-dent. **bezpłatnie. — Ceny niskie — na dogodne raty — szybkie wykonanie.** 25114

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje **Lwów, pl. Marjacki 10,** II. p., drugie wejście Sobieskiego 2. **Poczekalnie separatkowe.** — Telef. 51-68. 23903

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalistka chorób skórnych i wener. 24437
b. Sek. Państw. Szpitala Powsz. **Dr. Frisch-Sawicka**
ordynuje dla kobiet od 2-5. **Wałowa 11.** Tel. 55-20.

Spec. chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3—6 **ul. Głęboka l. 10**
(parter). **Lampa kwarcowa, Diatermja.** 25043

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elew kliniki dermatol. w Berlinie — **Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 25262

Szweisowanie autogenem
przyjmuje **Wytwórnia mebli lekarskich ULICA CŁOWA 7.** 2451

9 zł. Obrączki ślubne 9 zł.
z 14 karat. złota, od 9 zł. tylko u 2436
B. Grünberga Lwów. Sykstuska 4

Kupno-Sprzedaż

OKAZYJNIE do sprzedania kombinowana maszyna stolarska. Bliższa wiadomość Boczna Pełtewna 3, drzwi nr. 5, Tisch. 25507.

OBRAZ olejny rozmiar 2-3 okazyjnie sprzedam; Kraus Supińskiego 24. 25494.

SZAFĘ oszkloną kontową nadającą się dla lekarzy sprzedam; Kraus, Sobieskiego 15. 25493.

DYWAN salonowy duży okazyjnie sprzedam, Kraus Supińskiego 24, II. piętro; 25494.

FORTEPIAN długi do nauki tanio sprzedam; Lwowskich Dzieci 5, drzwi 16. 25488.

NARZUTKĘ męską prawie nową elegancką sprzedam 50 zł. Butkowska, Chorążczyzna 24. 25486.

FORTEPIAN — światowej marki, krótki — z polecenia sprzedam tanio; Kopernika 26, Sklenarski. — 25467

DWIE realności duży ogród owocowy w Kieparowie — obok szkoły pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania; — Adwokat Meyer, Lwów, Kościuszki 3 25503.

OTOMANA automatyczna nadająca się do ambulatorjum kliniki, kanapka salonowa gięta wiedeńska okazyjnie do sprzedania tapicer Beglückter, Lwów — Sobieskiego 47. 25484.

KAMIENICA jednopiętrowa, śródmieście, pełny komfort, dochód netto siedm procent rocznie, 8500 dolarów. Kamienica dwupiętrowa okolica Kurkowej, 7.000 dolarów. Wiadomość Biuro „Przyszłość“ Chorążczyzna 16. 25534

JADALNIA WSPANIAŁA WIEDEŃSKA HEBANOWA, sypialnia mahoniowa i wiele innych przedmiotów okazyjnie do sprzedania. Wiadomość, Rynek 12. Firma Markiewicz sklep korzenny. 25533

FORTEPIAN do nauki dobry okazyjnie — sprzeda Kaczmarowa, Potockiego 58 25534

„UNDERWOOD“ oraz maszynę do rachowania sprzeda Kolesza, Sykstuska 10: 25537

FORTEPIAN, — pianino **krzyżowe,** fortepian do nauki sprzedaje Kolesza, Sykstuska 10. 25536

PŁASZCZ elegancki zupełnie nowy model sportowy, na jedwabiu z powody żałoby za połowę ceny sprzedam 85 zł. Butkowska, Chorążczyzna 24. 25487.

ROZMAITE

OCZKA podnoszę, nadra biam pończochy, swetery, wykonuję wszelkiego rodza ju. Trykotarnia, Teatyń ska 9 (dziewięć). 21397

INSTALACJE światła elektrycznego wykonuje najtańiej LEŚNIAKOWSKI — Chorążczyzny 10, telefon 11—69, kosztorysy darmo; 24306

AKUSZERKA — przyjmie panie, Józefata Nr. 3. — Deutschman. 24232

AKUSZERKA Sekuła — przyjmuje panie, Gródecka 49. 24801

W BANKACH Zastawnicych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 25291

SPOLNIKA do wyrobów o...terniczych poszukuje — lub wynajmę pracownię, Walewski, ul. Bilińskich 5. 25107.

FABRYKA we Lwowie potrzebuje 20.000 dolarów, zabezpieczenie hipoteczne, 1 proc. miesięcznie, 2 posady wolne. Wiadomość N. Ginsberg, Poste restante Lwów. 25099

WSZELKIE naprawy zegarmistrzowskie uskuteczn...da szybko i tanio nowa firma Steinbach, Batorego 28. 25311

UPRASZAM Pana znajomego o zwrot parasolki zamienionej dnia 2 czerwca wieczorem we Firmie Cristal Legjonów 1. W przeciwnym razie wdrożę dochodzenia sądowne. „Cristal" Legjonów 1. 25392.

ARKUSZ trafikowy poszukuję. Dokładny adres podać pod „Arkusz" do Wieku Nowego. 25408.

POSZUKUJEMY do wypożyczenia konia z bryczką (możliwie z daszkiem) na czas letni. Zgłoszenia do zarządu Kawiarni „Warszawa", Mickiewicza 2. — 25517

ELEGANCKO wykonuje sukienki, kostjumy Pracownia sukień; Mikołaja 18, I. p. 25541

WAŻNE! — Napotkanemu kwestującemu na budowę kościoła w Ujkowicach uprasza się odebrać książkę wraz z przypadającą kwotą i przesłania do komitetu kościelnego w Ujkowicach pocztą Przemyśl na wynagrodzeniem. 2460.

CZTERDZIESTOLETNIĄ dziewczynkę oddam na wychowanie za zapłatą do zacnych ludzi; Domagaliczów 2 u stróża godzina 4-ta. — 25503.

SKLEP z wielką wystawą wydzierżawię ul. Łyczakowska 5. Sprzedam kasę kontrolną. 25477.

ZGUBY

UNIEWAŻNIA się zgubioną książeczkę wojskową — wyd. P. K. U. we Lwowie Janowi Szypitko. 25282

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową Petryniak Michał wydaną P. K. U. Sambor. 25432

UNIEWAŻNIAM zgubioną odznakę Nazaretańską Nr. 227, Jędrzejewska. 25394.

BOBES Albert unieważnia książeczkę wojsk. wydaną przez P. K. U. Lwów — miasto. 25532

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową na nazwisko Mirek Marjan, wydaną przez P. K. U. Lwów. 25390

DNIA 23 maja zgubiono na głównym dworcu we Lwowie legitymację kolejową l. 4466 na nazwisko Stanisław Radziejowski. Znalazca zechce odesłać do stacji Szczawne — Kulaszne za wynagrodzeniem. 2458

UNIEWAŻNIAM zkubioną książeczkę wojskową wydaną P. K. U. Lwów Abraham Langer znany Weinreb. 25467

ZGUBIONO złoty zegarek za złotym łańcuszkiem — prawdopodobnie w ogrodzie Kościuszki. Znalazca otrzyma wysokie wynagrodzenie. Gintowt, — Lwów Sykstuska 64 a. 25455.

Małżeństwa

KUPIEC, niebrzydki, miły lat 44, pozna milutką, przystojną pannę, wdówkę lub rozwódkę, posiadającą do 500 dolar. gotówki celem rozszerzenia interesu i skromne mieszkanie. — Cel matr. Zgłoszenia do 8 czerwca. „Dobrobyt" do Wieku. 25478.

LOKALE

DO wynajęcia 2 pokoje z meblami lub bez, Gródecka 66/II. 24993

CZYNSZ z góry wedle umowy za rok lub dłużej dam za 2 pokoje z kuchnią niedaleko centrum. Listy do Administracji Wieku pod „Bezdomny". 25126

WYNAJMĘ pokój kawalerowi, chętnie oficerowi — komfort. Sodowa 6, parter prawy. 2532.

MIKULICZYN 5 pokoji kuchnia razem lub pojedynczo do wynajęcia. Informacje: Antoni Filas, Mikuliczyn 25326

PRZYJMĘ panią na wspólne mieszkanie z całem utrzymaniem od 4—7 można oglądać. Wiadomość Mochnackiego l. 26, w podwórzu na lewo drzwi Nr. 16 25335

DLA poważnego pana do wynajęcia pokój frontowy, umeblowany, łazienka, telefon do użytku. Listopada 11 B, II. p., drzwi 1., od 3—5. 25211

W ŁYŚCU na lato lub na cały rok przy samotnej osobie dla jednej osoby do wynajęcia pokój, kuchnia i ogród, także może być do użytku. Łysiec, Mazewska Franciszka. 25260

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia, wiadomość Kiosk na rogatce w Zamarstynowie. 25122

WYNAJMĘ pokój z kuchnią w śródmieściu za dwuletnim czynszem. — Pod „Blisko" do Adm. 25181

KLATKA schodowa. Elegancko umeblowany pokój zupełnie niekrępujący dojeżdżającemu. Piotra 25, — drzwi 3. 25183

POKÓJ umeblowany osobne wejście do wynajęcia. Dr. Hahn, Kopernika 3, II. schody. 25456.

ODSTĄPIĘ trzypokojowe mieszkanie Sapiehy za pokryciem koniecznych wydatków. Listy Wiek „Około 650 dol." 25465.

ODSTĄPIĘ kawalerowi — lub biuru dwa małe pokoiki za zwrotem rocznego czynszu. Listy Wiek „Piekarska 1200 zł." 25466

POKÓJ umeblowany, pełny komfort, wchód z przedpokoju, z używaniem łazienki panu na stanowisku zaraz do wynajęcia. Od 1 do 7. — Domagaliczów 9. II. p. na prawo. 25468.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne, młode, przez cały dzień poza domem, poszukuje 2 pokojów umeblowanych komfort, łazienka, od 1 sierpnia. Oferty do Adm. Wieku pod „Sierpień". 25469

WSPÓLNE mieszkanie dla pań. Chmielowskiego 7, II. p. na lewo. 25434

PENSJONAT „IRENA" W TOPOLNICY

na linji Sambor - Sianki, pod dawnym zarządem, poleca pokoje z wykwintnem utrzymaniem od 15. czerwca. Rzeka, stacja, lekarz w miejscu. — Zgłoszenia: Hotel George'a, między 3—5 u portjera, albo telefon 19—60 między 12—3. 24067

POKÓJ dla panów umeblowany od 15 czerwca do wynajęcia. Gliniańska 16, — drzwi 6. 25379.

POKÓJ kuchnia, czynsz z góry, Klejarów, Sienkiewicza, Lisowski. 25391.

BRZUCHOWICE mieszkania w uroczym ustroniu słoneczne, na sezon do wynajęcia. Wiadomość w handlu, Sokoła 1. 25400.

ZARAZ do najęcia umeblowany pokój i kuchnia z urządzeniem na dwie osoby przedpokój, elektryka, łazienka. Zielona 54. III. p. drzwi 16, od 8 do 11 i od 16 do 19. 25402.

POKÓJ umeblowany, słoneczny z użyciem łazienki gazowej ze światłem elektrycznem dla 1 lub 2 panów rzetelnych i solidnych do wynajęcia. Ochronek 6/II p. 2 schody, drzwi 19. 25437.

POKÓJ umeblowany słoneczny wynajmę. Obertyńska 4, lewy parter, od 4—6 pop. 25446.

DO wynajęcia pokój do nauki dziennej. Kochanowskiego 37, osobne wejście, parter drzwi 3. 25443.

POKÓJ kuchnia i lokal na sklep korzenny lub na fryzjerkę wogóle na wszystko się nadaje zaraz do wynajęcia. Lewandówka, Trzeciego Maja 24 25422

POKÓJ do wynajęcia komfort zaraz dla zamożnych osób, Senatorska 6, II. p. drzwi Nr. 8. 25425.

ZAMIENIĘ trzypokojowe mieszkanie na pokój z kuchnią Listy do Wieku „16" 25428

DWA ewentualnie 3 pokoje umeblowano z komfortem w centrum miasta, nadające się dla pp. lekarzy kancelarje, od lipca do wynajęcia. Zgłoszenia między 2 a 5 godz., ul. Łozińskiego 6 I. p. 25369

POKÓJ osobne wejście centrum, telefon panu na stanowisku wynajmę. Wiadomość Biuro dzienników Hetmańska 22. 25472.

OSOBA samotna poszukuje małego pokoiku bez mebli za półrocznym czynszem — najchętniej od gospodarza. Listy do Wieku pod „Odpowiedź". 25474.

SŁONECZNY umeblowany pokój zaraz do wynajęcia, Kochanowskiego 8. P. K. O. V schody. 17 nr. mieszkania IV piętro. 25475

DUŻA szopa drewniana, — blachą kryta, wraz z dużem podwórzem zaraz do wynajęcia. Gospodarz. Panieńska 25. 25471.

URZĘDNIK kolejowy (emerytowany) szuka mieszkania przy starszej osobie z użyciem kuchni, w zamian da całe utrzymanie i pełną opiekę. Zgłoszenia do 10 czerwca b. r. do Administracji. W. N. pod „Mieszkanie". 25442.

4 POKOJE kuchnia, łazienka, elektryka, weranda, ogródek zaraz do wynajęcia dwuletni czynsz. ul. Grochowska 32. 25415

STANCJA do wynajęcia — roczny czynsz. Lewandówka, Mickiewicza 29. 25407

Kupno-Sprzedaż

PORTJERY modne, Indanthreny; Roboty ręczne, — Artystyczna Wytwórnia modnej dekoracji, Wank, plac Marjacki 5 I. piętro. 1846

ŁÓŻKA żelazne, umywalki, szafki nocne, miednice, dzbanki, najtaniej poleca Rentschnet, Legjonów 37. 21732

KASA wertheimowska ogniotrwała nowa mała do sprzedania. Zyblikiewicza 27. II. p. na prawo. 24944

SKLEP korzenny urządzony z towarem, dobrze wprowadzony odstąpię. Listy do Administracji Wiegu pod „Korzenny . 24802

PARCELA 296 sążni, róg Kadeckiej i Kosynierskiej do sprzedania. Wiadomość Dr. Zalewski, Sykstuska 49 II. p. 24424

DOM o 5 ubikacjach i 2 parcele glisko dworca Zimna Woda do sprzedania. Wiadomość na miejscu u właściciela Hille. 24621

MŁYN motorowy na dobrych warunkach do sprzedania w bardzo dobrej okolicy. Wiadomość Plessnar, pracownia urządzeń młyńskich, Zadwórze. 24950

SPRZEDAM dom parterowy z wolnym pokojem i kuchnią. Zgłoszenia: Lewandówka, Sienkiewicza 6. 25131

AKCESORJA automobilowe jakoteż części do Chevroleta sprzedaje najtaniej „Auto — Sport", Słowackiego 2. 25251

PARCELE budowlane w Sygniówce oraz realność z ogrodem do sprzedania. — Warunki spłaty korzystne. Dr. Laub Jagiellońska 15. 25168

RATLERKA rasowego — sprzedam Mickiewicza 22 u dozorcy do 4-tej. 25454.

MASZYNA do pisania, okazyjnie do sprzedania za 220 zł. Supińskiego 24, Kraus. 25384.

WÓZEK dziecinny na resorach, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zdrowie 4, Czuczwar. 25386.

FORTEPIAN Bosendorfera, Förstera, Szredera, z angielską mechaniką 1 i 1/4 oktawy, nadzwyczajny sprzedam. Hanik, Pasiudskiego 21 I. p. 25378.

LUSTRA dwa z konsolami i 3 szyldy fryzjerskie zaraz sprzedam. Kochanowskiego 6, II. p. 25398.

DLA NOWORODKÓW — kompletne wyprawki — „SPORT", plac Halicki 3. 24399

FORDA limuzynę tanio sprzedadzą Wiśniewscy, Zamarstynów, Graniczna 2 a. 25409

KĄPIELOWE płaszcze, — stroje, czepki, ręczniki, — pantofle „SPORT" plac Halicki 3. 24400

SPRZEDAM dom murowany 3 ubikacje w Sygniówce Wielkiej. Wiadomość Zielona Selzer. 24811

RÓŻNE MASZYNY do SZYCIA — wysprzedaję; także na raty. Komisowy, Piłsudskiego 11. 23629

FORTEPIAN do nauki oraz zwykłe używane łóżka z wkładami okazyjnie sprzedam. Oglądać w poniedziałek, czwartek i w sobotę między 4-5 Czarnieckiego 1 II. piętro. 25148

PIANINO wiedeńskie krzyżowe Hofmann Czerny za 1600 zł. Kubessa, Rynek 9. 24944

ZIMNAWODA kilkadziesiąt parcel, położenie słoneczne, niedaleko dworca, dogodne warunki spłaty, — Rutowskiego 7, Notarjat. 25447

BILARD karambolowy i pacykowy do sprzedania. Zygmuntowska 7, Restauracja. 25421

MASZYNĘ „Remington" sprzedam za 100 złotych — Stcyskal, Piekarska 17. — 25444.

DWA domy murowane sad i ogród razem lub osobno wolne lata, Lewandówka, Sobieskiego Nr. 2. Pośrednictwo wykluczone. 25393

DENTYŚCI! Maszyna nożna i wulkanizator tanio sprzedam. Królowej Jadwigi 12, II. p. 25461.

SPRZEDAM borowinę na kąpiele. Związek Inwalidów Rawa ruska, ul. Gorąca. 25460

SPRZEDAM dom z parcelą w Zimnej Wodzie. Zgłoszenie Michał Kulik, stolarz, Zimna Woda—Rudno. 25473

SZCZUDŁA (kule) okazyjnie kupię lub wypożyczę, ul. Krakowska 2, Złotnik. 25486.

NAJTANIEJ PRZERABIA i POKRYWA KOŁDRY, MATERACE — **Kaz. Skibiński** Lwów, Kopernika 4. :—: Telef. 51—10 :—: tylko naprzeciw Szkowrona. 25526

SPRZEDAM sypialnię używaną, cena 450 zł. Olejnik, Skarbkowska 5, II. p. na ganku, od 9—11. 25266

PARCELA budowlana, słoneczna pełny komfort, z domem, w którym jest pokój kuchnia wolny, sprzedam, ul. Królowej Jadwigi 43. Wiadomość Kochanowskiego 104. 25279

SPRZEDAM lub wydzierżawię z powodu braku zdrowia pod korzystnymi warunkami dobrze prosperujący handel Korzenno-restauracyjny. Zgłoszenia tylko ustne Stanisław Brzuchowski, Bóbrka. 2448

FIAT 509 torpedo, nowy tanio do sprzedania Lickendorf, Żulińskiego 6. 25295

MEBLE ANTYCZNE wysokiej wartości artystycznej, 2 szafy gdańskie, oraz modne urządzenia pokojowe po umiarkowanych cenach poleca znana firma **Zieliński, Kołłątaja 5, Stolarnia w podwórzu.** 25516

SPRZEDAM gospodarstwo 8 morgowe czarnoziem I. klasy z zabudowaniem i inwentarzem martwym, stacja kolejowa i gościniec w miejscu. Pierwszeństwo mają Polacy. Kniaże kolonja obok Złoczowa. 25410.

NACZYNIE kowalskie tanio do sprzedania. Królowej Jadwigi 12, II. p. 25462.

GARNITUR młocarniany 6 H. P. Hofherr-Schrantz-Clayton-Schuttlewoorth tanio do sprzedania. Hulimka Myców op. Bełz. 24862

DOM murowany, stajnia 3/4 morga ogrodu za Rogatką Zieloną do sprzedania, wiadomość pl. Unji Brzeskiej 8. Piterko, codziennie od 4—6/VI. 25411

VALENTINA Gorseciarnia i Wytwórnia reform menstrualnych poleca P. T. Paniom swoje wyroby. Lwów, Sapiehy 41, parter. 2375

SPRZEDAM dom z ogrodem w Drohobyczu, ul. Stryjska 98, wiadomość: Pindus, Bajki Lwów, l. 9. 25401

PRASY do wyrobu dachówek, rur kanałowo - studziennych, płyt chodnikowych i mozaikowych poleca „Elteha", Legjonów 37. 25179

PŁYTY chodnikowe betonowe wymiar 30x30x7 cm. z wierzchu żłobkowane zupełnie jak Magistratu Miasta Lwowa, tanio sprzedam. — Wiadomość od godziny 7-10 rano, budowa ul. Wyspiańskiego 1 27. 25416

FORDA w dobrym stanie sprzedam. Tkacka 21, boczna Zamarstynowskiej. 25306

PARCELE w Kulparkowie tanio do nabycia. Wiadomość: KAROL, Bernsteina Nr. 17, od 2—4. 24786

RADIO aparat „Neutrowox" 4 lamp. kompletny z głośnikiem sprzedam okazyjnie za 290 złp. z powodu wyjazdu. Wyspiańskiego 15 dozorca wskaże. 25381.

OKAZYJNIE do sprzedania: Sypialnia, salon, męski pokój. Wiadomość Firma Józef Schuster, Lwów, Rutowskiego 16, 25397.

KAMIENICA nowa 1. piętrowa z długiem przy ul. Pijarów z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania, warunki korzystne, wolne mieszkania. — Wiadomość róg Piotra a Pijarów w kiosku. 25421

DZIECINNY wózek — do sprzedania. Pl. Kapitulny, u dozorcy. 25431.

Rekord! Najwykwintniejszych Strojów Damskich

po cenach najniższych ustanawia z dniem dzisiejszym NOWO OTWO-RZONA CENTRALA KONFEKCJI DAMSKIEJ

= BRACIA KAREL =

Lwów, Jagiellońska 7 (róg 3. Maja) :: Filja: Stanisławów, Pasaż

polecając swój przebogaty wybór w Płaszczach, Sukniach, we wszystkich materjałach oraz fascynujący wybór Trykotaży, Jumperów, Bluzek, Szlafroków, Szali jedw. i wełn., Apaszek etc. 2430

Dewizą naszą jest: Towar doborowy. Ceny najniższe.

Kongres badaczyróżdzki czarodziejskiej.

(xy) W Hannowerze odbył się zjazd badaczy różdżki czarodziejskiej, w czasie którego poddano próbom różne rodzaje tych różdżek. Ryc. nasza przedstawia badaczy w czasie próbowania różdżek na terenie gór Benther koło Hannoweru. Jak widzimy, — różdżki te mają różne kształty i są rozmaicie trzymane przez ich właścicieli.

Wolne posady

PRACZKI zawodowej poszukuje Pralnia Amerykańska, Sobieskiego 15. 25433

DZIEWCZYNA do dziecka na wieś poszukiwana. Nasbrecher, Zyblikiewicza l. 35 od 2—4 popołudniu. 25436.

DZIEWCZYNĘ poszukuję do pracowni cukierniczej; pierwszeństwo mają, które w tym zawodzie pracują, ul. Gródecka 69. 25438

POSZUKUJĘ zdolnego starszego szofera z dobremi świadectwami służbowemi. Wiadomość Lumen Marjacki 4. 25439

PORTJER hotelowy potrzebny. Zgłoszenia Trybunalska 16, parter. 25444.

MŁODY, zdolny, energiczny pomocnik handlowy z działu kolonialno delikatesowego zostanie przyjęty do firmy „Zakopane" — Lwów, Akademicka 24. — Reflektujemy tylko na siłę pierwszorzędną. 25446.

POSZUKUJE uzdolnionych panien do Pracowni konfekcji damskiej przy ulicy Skarbkowskiej 4, Brück. — 25430.

FRYZJERSKI pomocnik — (katolik) potrzebny. Nabielec Pasaż Mikolascha 25476

ZDOLNA podręczna zostanie przyjęta. Asnyka 7, w podwórzu II. p. drzwi 10. 25426.

FRYZJER Legjonów 5 — przyjmie zdolnego pomocnika na dobrych warunkach 25427.

POSZUKUJĘ dochodzącej od 7 rano do 7 wieczór, ul. Fredry 4 a, cukiernia 2548

PRZYJMĘ zaraz służącą do wszystkiego z gotowaniem. Zgłoszenia: Hauser Dunin, Borkowskich 11 a. 25466.

PRZYJMĘ podręczną dziewczynkę do nauki. św. Anny 11. 25464.

POSZUKIWANI zaraz wymowni sprzedawcy (reklamatorzy) z referencjami. — Zgłosić się pomiędzy 12—3 Szeer, ul. Sykstuska 17, I. p. w podwórzu. 25477.

NIEMKA do dzieci młoda, potrzebna, Bilińskich 25. — 25476

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobremi świadectwami zostanie zaraz przyjętą. — Zgłoszenia w godzinach 1 do 3, Zyblikiewicza 26 a, I. piętro, drzwi 10. 25380

Udoskonalone MASZYNY do wyrobu:

DACHÓWKI CEMENTOWEJ, PUSTAKÓW, CEMBROWINY, ŻŁOBÓW, SŁUPÓW, PŁYT, RUR BETONOWYCH i t. p. poleca 1602

Fabryka maszyn RZEWUSKI i S-ka

Sp. Akc. w Warszawie. — Zysk niewielkiej wytwórni wynosi w sezonie 5.000 do 6.000 zł. — Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek. — Przedstawicielstwo na Małopolskę Wschodnią: — **S-ka Akc. M. WOLSKI I S-ka we Lwowie, ul. Gródecka 2 B.**

ADRESY

wszelkich branż i zawodów Polski, jak i całego świata dostarcza **jedyne w Polsce spec. Biuro adresowe.** — Napiszcie pod adresem: **Lwów, Skrytka pocztowa 52,** jakie adresy są Wam potrzebne a złożymy ofertę. — 2353

FRANZENSBAD W CZECHACH.

Pierwsze światowe zdrojowisko borowinowe.

Słynne uzdrowisko dla chorób kobiecych i chorób serca.

Źródła obfitujące w kw. węglowy; wybitne solanki glauberskie.

Leczenie chorób krwi, gośćca, skazy moczanowej, otyłości, zaparcia.

Z początkiem i końcem sezonu znaczna zniżka cen kąpielowych, mieszkań i utrzymania.

Prospekty i informacje wysyła na żądanie KURVERWALTUNG. 1420

OTOMANY za 5 zł.

tygodn. z materji zagr. oraz wszelkie wyroby tapicerskie precyzyjnie wykonane wyłącznie tylko u powszechnie znanej z solidności firmy **J. Gefälla Lwów GRODZICKICH 8** 2165

SAMOCHODY

nowe, używane, Gumy, Smary, Części składowe, Łożyska kulkowe, Windy, Motory, Obrabiarki — poleca „PILOT", Lwów, Batorego 4. 1369

RAKIETY ang. od zł. 28.—

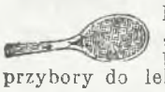

PIŁKI tennisowe **Slazingera** „Dunlop" i inne ang. Tennisówki, piłki nożne, dresy, footbalówki, przybory do lekkoatletyki i boksu — poleca najtaniej

MALWINA ROSENMAN

Lwów, ulica Jagiellońska 17. Telef. 17—25. Zlecenia z prowincji odwrotnie. 2400

Leżaki po 12 zł.

WYROBY KOSZYKARSKIE

KILIMY poleca **KILIMY**

Ludwik Hegedüss Lwów, Kopernika 11. Telef. 26-09. 2384

Filja: ulica Halicka l. 5. — Telefon 30 — 32.

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Nakładem i drukiem Sp. wyd. i drukarskiej „Prasa" Sp. z ogr. odp. we Lwowie.